

# GAZETA USTRONSKA

Nr 7(650)

19 lutego 2004 r.

1,70 zł (w tym 0% Vat)

nakład: 1500 egzemplarzy

ISSN 1231-9651

## NIEZALEŻNOŚĆ I PASJA

Rozmowa z Wojciechem Głabińskim,  
dyrektorem Szkoły Języków Obcych „Libra”

Liczba szkół językowych na ziemi cieszyńskiej zwiększa się z roku na rok. A jak to wyglądało, kiedy Państwo zaczynali? Byliśmy pierwszą szkołą językową w Ustroniu. Zakładając szkołę nie mieliśmy pewności, czy nam się uda, ponieważ nauka języków obcych była popularna już na początku lat 90. Tymczasem my zaczynaliśmy dopiero w 1998 roku. Jednak w mniejszych miastach istniejąca oferta była dosyć słaba albo nie było jej wcale, tak jak w Ustroniu. Tutaj byliśmy też pierwszą szkołą, która tak kompleksowo podeszła do zagadnienia, ale uczyliśmy się podpatrując większe szkoły działające już w Polsce.

**Co decyduje o wyborze danej szkoły przez klienta?**

Sporo osób, przed zapisaniem się na kurs, porównuje ofertę różnych szkół. Przeważnie o wyborze nie decyduje cena, lecz jakość oferowanych usług, kadra lektorów, obecność native speakerów, obsługa klienta oraz wystrój i wyposażenie szkoły. W naszej szkole staramy się, aby wszystko było dopięte na ostatni guzik. Pracowaliśmy nad tym przez kilka lat i wciąż uczymy się czegoś nowego.

**Na ile jest w Ustroniu zapotrzebowanie na naukę języków innych niż angielski i niemiecki?**

Na początku prowadziliśmy zajęcia z języka angielskiego i niemieckiego. Obecnie prowadzimy już kursy nauki siedmiu języków. Doszły: francuski, włoski, hiszpański, rosyjski i czeski. Oferta jest więc znacznie szersza niż na początku, ale i tak angielski jest nadal numerem jeden. Niemiecki jest drugi w kolejności.

**Za kilka miesięcy mamy wejść do Unii Europejskiej. Czy uważa pan, że ten fakt ma wpływ na zwiększenie się zainteresowania kursami nauki języków obcych?**

Od lat obserwujemy z każdym rokiem zwiększenie się zainteresowania kursami językowymi nawet w miastach, w których działamy już od kilku lat. Wiele wskazuje na to, że wzrost liczby słuchaczy jest spowodowany faktem, iż wyrobiliśmy już sobie w regionie dobrą markę. Posługiwanie się językiem obcym jest konieczne w wielu dziedzinach. To, że wchodzimy do Unii, uświadomić może potrzebę opanowania języka obcego osobom, które dotąd nic w tym kierunku nie robiły.

**Wielu pracodawców oczekuje od pracowników zdobycia różnego typu certyfikatów językowych. Czy przygotowujecie państwo słuchaczy do tych najbardziej popularnych, np. FCE?**

Od początku działalności z bardzo dobrymi rezultatami przygotowujemy do egzaminów na certyfikaty różnego stopnia. Często przychodzą do nas osoby z podstawową znajomością języka, które chcą w ciągu jednego roku przygotować się do egzaminu FCE. Jest to niemożliwe. W nauce języka obcego podstawowe znaczenie ma czas poświęcony na naukę i systematyczność. Zakłada się, że osoba zdająca na FCE powinna mieć za sobą ok. 700-750 godzin efektywnej nauki języka. Tymczasem w ciągu roku na intensywnym kursie FCE jest 195 godzin. Co najmniej trzy lata rzetelnej nauki mogą zaowocować zdaniem egzaminem.

**Coraz młodsi ludzie przystępują do egzaminów na FCE. Jednocześnie do wyjątków należą osoby, które zdołały nauczyć się**

(cd na str. 2)



Lipowski Groń.

Fot. W. Suchta

## TYLE NAPISZEMY ILE NAM POWIECIE

Macie Państwo przed sobą 650. numer „Gazety Ustroniskiej”. Nie oznacza to jednak, że GU ukazuje się 650 tygodni. Za nami już 671 tygodni obecności w domach ustroniaków, a to dlatego, że do numeru 21 (15.10.1992 r.) gazeta miejska trafiała do czytelników raz na dwa tygodnie. To była chyba jedyna zmiana częstotliwości ukazywania się GU, bo szans na zostanie dziennikiem na razie nie ma. Od tamtej pory zwiększyła się natomiast liczba stron. Zaczynaliśmy od 8, potem było 12, teraz co tydzień drukujemy 16-stronicową gazetę.

Kiedy w lutym ubiegłego roku odnotowaliśmy fakt pojawienia się 600. numeru GU, postanowiliśmy przypomnieć czytelnikom, co działo się w mieście w momencie wydania 100, 200, 300, 400 i 500 numeru. To była ciekawa wycieczka w czasy, gdy na temat prasy lokalnej wypowiadał się Józef Pilch, kiedy nad Hermanicką Łąką przeleciał helikopter z Ojcem Świętym na pokładzie, Jacek Kuroń rozpoczynał kampanię wyborczą. Jednak wszystkie te „okrągłe” numery miały charakter jubileuszowy. Dzisiaj z okazji ukazania się 650. numeru prześledzimy miejskie wydarzenia zapisane w „zwykłych” numerach: 50, 150, 250, 350, 450, 550.

Zapraszamy do lektury i tradycyjnie prosimy czytelników o wszelkie uwagi na temat „Gazety Ustroniskiej” oraz informacje o ciekawych ludziach, wydarzeniach.

**Redakcja**

# NIEZALEŻNOŚĆ I PASJA

(dok. ze str. 1)

języka obcego w polskiej szkole. Z czego wynika ten niesłychanie niski poziom zarówno lekcji języka w liceach jak lektoratów na studiach w naszym kraju? Czy tak być musi?

Jest faktem, że w porównaniu z innymi krajami kursy i szkoły językowe są niezwykle popularne. Do poświęconego na naukę języka czasu trzeba dodać sprawę efektywności tej nauki. W małych ośmio-, sześciuosobowych grupach, takich jak u nas, efektywność jest kilkakrotnie większa niż w tradycyjnych szkołach państwowych, gdzie nauka w czasem trzydziestosobowych klasach jest kompletnie nieefektywna. Szkoły publiczne są ponadto w tej niekorzystnej sytuacji, że trudno im pozyskać naprawdę dobrych lektorów, o native speakerach nie wspominając.

**Nowa matura to również inny egzamin z języka obcego. Licealista posiadający FCE jest zwolniony z matury z języka.**

Posiadanie FCE zwalniało dotąd z matury. Od przyszłego roku już ma tak nie być. Jednak egzaminy maturalne z roku na rok są coraz trudniejsze. Warto więc dodatkowo się przygotować. Zarówno lekcje w szkole jak na kursie powinny stanowić punkt wyjścia. Ważny jest kontakt z językiem na co dzień. To wymaga czasu, ale w dobie, kiedy dysponujemy telewizją satelitarną, prasą i literaturą obcojęzyczną oraz Internetem, jest to możliwe. Wszystko zależy od tego, jak wiele czasu możemy na to poświęcić.

**Wszystkie szkoły językowe zatrudniają native speakerów...**

Obecnie zatrudniamy sześciu native speakerów. Proces rekrutacji trwa kilka miesięcy i jest bardzo skomplikowany. Osoby, które chcą u nas pracować, przechodzą przez specjalnie opracowany program rekrutacyjny. W tym roku wybraliśmy 6 osób spośród ponad dwustu ofert z całego świata. Wszystkie posiadają certyfikaty poświadczające ich umiejętności pedagogiczne. Aby uzyskać taki certyfikat trzeba ukończyć specjalistyczny kurs oraz zdać trudny egzamin, który przy tym jest dość kosztowny dla osoby zdającej. Native speaker jest obecnie najważniejszą osobą w szkole, przyciągającą potencjalnych słuchaczy. Zajęcia w naszej szkole dzielone są między lektora polskiego i obcokrajowca. Każda grupa na poziomie ponadpodstawowym ma zagwarantowane zajęcia z native speakerem.



W. Głabiński.

Fot. A. Gadomska

## to i owo z okolicy

W tym roku przypada 50. rocznica wysiedlenia mieszkańców Zarzecza, którzy musieli opuścić wieś w związku z budową Zalewu Goczałkowickiego. Przesiedlono ich do różnych miejscowości na Podbeskidziu. Niedawno ukazała się bogato ilustrowana książka

o tym smutnym wydarzeniu sprzed półwieku.

Przed dziesięć laty ukazał się pierwszy numer miesięcznika „Dziedzictwa Jana Sarkandra”. Pismo wychodzi nadal i przynosi głównie wieści z życia parafii św. Marii Magdaleny w Cieszynie.

Na początku lat 90. zaczął być zauważalny wzrost bezrobocia w cieszyńskim regionie. Na koniec 1992 r. bez pracy było 3808 osób, a rok później już 4799. Obecnie bezrobotnych

W jaki sposób staracie się państwo zainteresować swoją szkołą. Nie chodzi mi o pomysły marketingowe tylko raczej metodyczne, bardziej związane z nauką niż reklamą.

Muszę stwierdzić, że bardzo dbamy o sprawy metodyczne. Mamy metody, który nadzoruje pracę wszystkich lektorów oraz realizację opracowanych na nasze potrzeby programów nauczania. Jest to doktorant z Uniwersytetu Śląskiego, posiada więc właściwe kwalifikacje, zresztą szkoli się nieustannie. Organizujemy też cieszące się ogromną popularnością szkolenia wspólnie z naszym patronem, Oxford University Press. Wszyscy lektorzy są wizytowani przynajmniej raz w semestrze, mamy więc pełną kontrolę nad przebiegiem procesu dydaktycznego. Co dwa miesiące sporządzane są raporty o postępach słuchaczy, które wysyłamy do rodziców, a osobom dorosłym wręczamy osobiście.

**Czy mógłby pan powiedzieć więcej o patronacie?**

Każdego roku tylko kilka szkół językowych w Polsce otrzymuje taki patronat jako dowód uznania za osiągnięcie najwyższego standardu nauczania. Jako jedyna szkoła na Śląsku Cieszyńskim i jedna z trzech w województwie śląskim posiadamy patronat Oxford University Press. Polega on na ścisłej współpracy z wydawnictwem Oxford University Press. Jest nagrodą za poziom szkoły. Fakt posiadania tego patronatu jest ważnym sygnałem dla potencjalnych słuchaczy, że jest to szkoła warta uwagi.

**Powszechny jest pogląd, że w Polsce nie sposób zrobić czegośkolwiek. Rozwój państwa szkoły przeczy temu twierdzeniu.**

Ten rozwój jest naturalną konsekwencją faktu, iż od początku prowadzimy naszą działalność profesjonalnie. Uważaliśmy, że możemy być konkurencyjni w stosunku do innych szkół i ośrodków. Postanowiliśmy spróbować najpierw ze Skoczowem, co okazało się dobrym wyborem. Konsekwencją było otwarcie następnych. Największym sukcesem okazało się otwarcie szkoły w Bielsku-Białej, gdzie mimo 30. placówek konkurencyjnych, w ciągu miesiąca staliśmy się drugą co do wielkości szkołą w tym mieście. Bez względu na to ile szkół działa na rynku, potencjalni klienci bardzo dokładnie porównują każdy szczegół w ofercie: warunki, ceny i zasady organizacyjne. Otwarcie szkoły w Bielsku pokazało, że jakość jest w cenie. Wyróżniamy się na pewno na tle konkurencji tym, że nasze szkoły to osobne lokale wynajęte na 24 h, urządzone całkowicie pod kątem edukacyjnym. W każdym mieście prowadzimy osobny sekretariat.

**Zaczyna się od pomysłu. Potem trzeba nad wszystkim zapanaować, umiejętnie to koordynować...**

Obecnie współpracuje z nami ok. 100 osób: lektorzy, sekretarki... Oczywiście dużo łatwiej prowadzić szkołę w jednym miejscu niż w ośmiu naraz. Jednak ta ilość zmobilizowała nas, żeby dopracować sprawy organizacyjne. Pracujemy 12-14 godzin dziennie. Bywa, że nie mamy weekendu przez kilka miesięcy. To jest cena...

**Sukcesu, nie bójmy się tego słowa!**

Ponieważ zależy nam, żeby coś osiągnąć, pochłania to masę czasu. Ale z drugiej strony - to przecież nasza pasja. Jesteśmy niezależni, możemy realizować wszystkie swoje pomysły i widzimy, że to się podoba. Fakt, że dzięki nam wiele osób może korzystać z edukacji na wysokim poziomie, jest dla nas źródłem satysfakcji. Gwarantuję tego poziomu daje rozwój szkoły, który chcemy kontynuować, ponieważ mamy wiele pomysłów nie tylko jak uatrakcyjnić naszą ofertę, ale też w jaki sposób iść z duchem czasu.

**Dziękuję za rozmowę.**

Rozmawiała: Anna Gadomska

jest ponad 10 tysięcy i nie widać raczej oznak poprawy tej sytuacji.

Wzdłuż Knajki w Dębowcu rozciąga się łańcuch stawów rybnych, które zakładano już za Piastów w XVI wieku.

Słynna restauracja „Centralna” w Cieszynie zaprzestała działalności w 1993 r. Rok później wprowadził się tutaj Bank Śląski.

Ze szkoły narciarskiej powstał KS „Skrety” w Cieszynie. Skupia biegaczy przełajowych

i narciarzy alpejskich. Celem nie jest wyczyn lecz raczej rekreacyjne uprawianie sportu.

Już od 35 lat w Chybiu działa Amatorski Klub Filmowy „Klasy”. Jego założycielem i animatorem do dzisiaj jest Franciszek Dzida. Ten filmowiec-amator ma na koncie współpracę ze znanymi aktorami, m. in. Janem Nowickim.

W marcu 1994 r. koszykarze Piasta Cieszyn przegrali rywalizację o pozostanie w II lidze. Lepsza była Resovia. (nik)



# KRONIKA MIEJSKA

MDK „Prażakówka” zaprasza w piątek 2 kwietnia o godz. 16.00 solistów-wokalistów chętnych do zaprezentowania się na Festynie Miał Partnerskich 3 lipca 2004 r. w amfiteatrze w Ustroniu. Jury powołane przez organizatorów oceni kandydatów na piosenkarzy po wysłuchaniu dwóch utworów z pół playbaku (muzyka + ew. chórki na płycie CD). Nie ma ograniczeń wiekowych ani repertuarowych. Zgłoszenia są przyjmowane w sekretariacie MDK „Prażakówka” w Ustroniu, ul. Daszyńskiego 28, tel. 854 29 06 do 25 marca.



Odbyły się zawody rejonowe Bezpieczeństwa w Ruchu Drogowym, w których uczestniczyło 8 drużyn szkół podstawowych i 3 z gimnazjów z Istebnej, Wisły, Ustronia i Golezowa. Wśród szkół podstawowych z Ustronia startowały drużyny SP-2 i SP-5 z Lipowca. Zawody wygrał zespół SP-2, natomiast wśród gimnazjów wygrała drużyna G-2 z Ustronia. Oba zwycięskie zespoły wystąpią w zawodach powiatowych. Fot. W. Suchta

Już można oglądać nową wystawę, przygotowaną w Oddziale Muzeum Zbiory Marii Skalikiej, a zatytułowaną „Średniowieczna impresja”. Swoje rzeźby wystawia Leszek Korzekwa ze Świętochłowic, artysta znany w kraju i za granicą, od lat współpracujący z Cepelią. Wernisaż, który będzie okazją do spotkania z twórcą, odbędzie się w sobotę 28 lutego.

## Ci którzy od nas odeszli:

|                  |        |                    |
|------------------|--------|--------------------|
| Krzysztof Krysta | lat 39 | ul. Równica 3      |
| Elżbieta Mendrek | lat 96 | ul. Sztwiertni 56  |
| Teresa Pohludka  | lat 69 | os. Manhattan 1/12 |
| Rudolf Stec      | lat 78 | ul. Wybickiego 1   |
| Damian Struk     | lat 38 | ul. Tartaczna 7    |

## „E” SZKODLIWE I NIESZKODLIWE

W czwartek 26 lutego o godz. 17.00 w ROEE „Leśnik” w Ustroniu Jaszowcu członkowie i sympatycy ustroniańskiego Koła Polskiego Klubu Ekologicznego spotkają się na wykładzie dr. Eugeniusza Zielonki pt. „Dodatki do żywności z grupy E”.

W czasach, w których trudno znaleźć w sklepie żywność bez różnych, mniej i bardziej szkodliwych dodatków chemicznych, będzie to z pewnością źródło ciekawych informacji na co jesteśmy narażeni i czego się wystrzegać. Konserwanty, polepszacze, aromaty identyczne z naturalnymi to przecież tylko niektóre z identyfikowanych przez nas szkodliwych substancji. A jest ich niestety o wiele więcej i na opakowaniach i etykietach kupowanych przez nas artykułów żywnościowych pojawiają się jako tajemnicze litery „E” opatrzone różnymi liczbami. Z pewnością warto spróbować rozszyfrować choćby niektóre z tych „kryptonimów”, abyśmy mogli bardziej świadomie dokonywać zakupów. (ag)

## KRONIKA POLICYJNA

11.02.2004 r.

O godz. 13.20 na ul. Akacjowej w transporterze, prowadzony przez mieszkańca Koniaków jechał za szybko po ośnieżonej drodze i uderzył w daewoo lanos, kierowanego przez mieszkańca Cwiklic.

12.02.2004 r.

Na parkingu przy „Savii” kierujący fordem mondeo mieszkaniec Bolesławca w trakcie cofania uderzył w opla calibra.

12.02.2004 r.

Na ul. Szpitalnej, na parkingu przed domem czasowym „Malwa”, nieprawidłowo wymijał ciężarówka jadący volkswagenem. Uderzył w mercedesa należącego do ustronia.

13.02.2004 r.

O godz. 9.40 w sklepie „Savia” zatrzymano mieszkankę Ustronia, która próbowała ukraść artykuły spożywcze za 25 zł.

13.02.2004 r.

O godz. 14 na ul. Dominikańskiej kierujący peugeotem partner mieszkaniec Ustronia nie wziął pod uwagę trudnych warunków i doprowadził do kolizji z seatem

cordoba, którego prowadził również mieszkaniec Ustronia.

14.02.2004 r.

Na ul. Wiejskiej kierujący fiatem seicento ustroniak stracił panowanie nad kierownicą, wypadł z drogi na zakręcie i wpadł do rowu.

14.02.2004 r.

O godz. 11.45 na ul. Skoczowskiej panowanie nad pojazdem straciła mieszkanka Bładnic jadąca „maluchem”. Zjechała z drogi i uderzyła w ogrodzenie posesji.

14.02.2004 r.

O godz. 13.45 na ul. Źródlanej za szybko na ośnieżonej jezdni jechała mieszkanka Ustronia. Prowadzony przez nią fiat 126 p uderzył w renault clio, którym kierował mieszkaniec naszego miasta.

14.02.2004 r.

O godz. 19.30 na ul. Sanatoryjnej renault talia, którym jechał ustroniak najechał na tył suzuki swift prowadzonego przez mieszkańca Jaworzna.

14.02.2004 r.

O godz. 20.40 na ul. Katowickiej mieszkanka Międzywiesia jadąca vw, z powodu nadmiernej prędkości i złych warunków na drodze, straciła panowanie nad kierownicą i zjechała do rowu. (mn)

Na terenie powiatu cieszyńskiego do 29 lutego potrwa akcja policji pod kryptonimem „Ferie 2004”. Działania będą miały na celu zapewnienie bezpieczeństwa uczniom oraz osobom wypożyczającym na naszym terenie, a polegać mają m. in. na wzmożonej kontroli autobusów i mikrobusów wynajętych do przewozu dzieci i młodzieży. Policjanci wraz z Inspekcją Transportu Drogowego w Katowicach sprawdzą pojazdy 21 i 22 lutego oraz od 26 do 29 lutego. Przeprowadzona zostanie też inspekcja dróg i ulic pod kątem właściwego oznakowania drogowego i zastosowania urządzeń bezpieczeństwa ruchu - barier, łańcuchów. Więcej stróżów prawa znajdzie się w najbardziej uczęszczanych miejscach, a uczestnicy zimowisk wysłuchają pogadanek na temat bezpiecznego spędzania wolnego czasu.

W czasie ferii istnieje możliwość poproszenia policjantów o sprawdzenie pojazdu, którym przewożone będą nasze pociechy. Sugerują oni, że najlepiej by było, gdyby właściciele autobusów sprawdzili je w odpowiednich stacjach diagnostycznych, niezależnie od posiadania aktualnych badań. (mn)

## STRAŻ MIEJSKA

10 lutego strażnicy miejscy uczestniczyli w zebraniu Rady Osiedla Ustronia Górny. Zgłaszane postulaty i uwagi będą realizowane przez funkcjonariuszy Straży Miejskiej.

11 lutego mandatem w wysokości 100 zł ukarano kierowcę, który utrudniał ruch przy ul. 3 Maja.

Straż Miejska na bieżąco sprawdza prawidłowość odśnieżania

dróg i chodników w Ustroniu. Wszystkie zgłoszenia są sprawdzane, a następnie powiadamiane są odpowiedzialne służby.

12 lutego wspólnie z pracownikiem Wydziału Środowiska i Rolnictwa Urzędu Miasta rozpoczęto kontrolę wszystkich punktów skupu surowców wtórnych na terenie Ustronia. Sprawdzane jest przestrzeganie przepisów wykonawczych m.in. w zakresie ewidencjonowania skupowanych metali kolorowych. (ag)

## SUPERMARKETY SPAR

SKLEP 2  
USTROŃ, ul. 3 Maja 44  
tel. 854 41 67  
pon.- sob. 7-22  
niedz. 10-22

SKLEP 1  
USTROŃ Hermanice, ul. Skoczowska 76,  
tel. 854 76 24  
pon.- sob. 7-21

Realizujemy zamówienia na telefon

Warunki dowozu towaru do klienta:  
- minimalna wartość zamówienia - 40 zł  
- w granicach 4 km od Supermarketu dojazd gratis





Ustroń Górny zimą.

Fot. W. Suchta

## PROŚBA O PATROLE

16 osób brało udział w zebraniu mieszkańców Osiedla Ustroń Górny, które odbyło się 10 lutego w świetlicy Szkoły Podstawowej nr 1. Spotkali się z nimi wiceprzewodniczący Rady Miasta Stanisław Malina, radni: Marzena Szczotka i Stefan Baldys oraz burmistrz Ireneusz Szarzec. Obecni byli również strażnicy miejscy Bogdan Puczek i Zbigniew Kisiał. Spotkanie prowadził przewodniczący Zarządu Osiedla Arkadiusz Gawlik, a towarzyszyli mu członkowie Zarządu – wiceprzewodniczący: Roman Siedlok i Bogumił Suchy, sekretarz – Kazimierz Słotwiński, sekretarz – Marcin Kłapsia.

Tego typu zebrania mają się odbywać regularnie co kwartał tak, żeby wszystkie wątpliwości mieszkańców na bieżąco były wyjaśniane, a interesujące ich informacje przekazywane bezpośrednio przez przedstawicieli samorządu. Te programowe założenia cieszyły zarówno członków Zarządu Osiedla jak i zaproszonych gości. Zgodnie stwierdzono, że zacieśnienie kontaktów służy obu stronom. I nie mają to być spotkania polegające na krytykowaniu, jak to ujął S. Baldys, ale służące sygnalizowaniu i rozwiązywaniu problemów.

Na początku A. Gawlik wspominał o budżecie, który jest mniejszy niż ubiegłoroczny i po stronie dochodów, i po stronie wydatków. Mniej pieniędzy oznacza mniej inwestycji, których szczególnie, zdaniem przewodniczącego, brakuje w Ustroniu Górnym. Wodociąg dla mieszkańców ul. Wierzbowej czy oświetlenie ul. Olchowej to nie dużo, bo przydałoby się doświetlenie ul. Spacerowej, Kasprowicza, parków miejskich, naprawa nawierzchni ul. Spacerowej.

Burmistrz twierdził, że wymienione potrzeby to nie inwestycje, ale prace, które można na bieżąco wykonywać. Problem jest tylko jeden - pieniądze. Brakuje ich także na poważniejsze przedsięwzięcia takie jak naprawa nawierzchni głównej drogi Ustronia - ulicy 3 Maja czy jej kanalizacja. I. Szarzec powiedział, że radni muszą wybierać między zaspokajaniem potrzeb mieszkańców różnych dzielnic. Skanalizowano Lipowiec, bo tam prace były naj-

bardziej efektywne. Ścieki z 700 domów zaczęły płynąć do oczyszczalni, a nie do potoków i na pola. Teraz trzeba zająć się dzielnicą Goje, w której ludzie w ogóle nie mają dostępu do bieżącej wody.

S. Malina spojrział na kwestie podziału budżetu z innej strony twierdząc, że Ustroń Górny jest poważnie dotowany, bo znajduje się tutaj Przedszkole Nr 1, które otrzyma 520.564 zł, Szkoła Podstawowa nr 1 - 1.130.800 zł oraz Gimnazjum nr 1 - 1.250.500 zł.

Wobec braków w miejskiej kasie B. Suchy sugerował, żeby odejść od inwestycji górnolotnych, takich jak scena w „Prażakówce”, na rzecz spraw, dosłownie i w przenośni, przyziemnych. Chciałby również, żeby władze miasta częściej korzystały ze środków Unii Europejskiej, jak to czyni np. gmina Zebrzydowice.

Rozmawiano na temat budowy sceny w domu kultury, na którą przeznaczono w budżecie 320.000 zł. Część zebranych zaliczyła ją do inwestycji luksusowych, na które w tej chwili nas nie stać.

Na taki sposób myślenia oburzył się B. Puczek, który stwierdził, że nie wszystko może na siebie zarabiać. Kultura na pewno nie będzie dochodową dziedziną, ale rezygnować z niej nie można. Wystarczy spojrzeć na wypełnioną salę podczas Ustrońskich Spotkań Teatralnych, by przekonać się, że dla wielu mieszkańców teatr jest „towarem” pierwszej potrzeby, którego nie da się „sprzedawać” w barze.

„Prażakówka”, na temat przejęcia której długo w mieście dyskutowano, jest dla młodzieży alternatywą do przesiadywania w parkach. Na wtorkowym zebraniu skupiono się głównie na Parku Kuracyjnym, a raczej jego fragmencie przy drewnianym placu zabaw zaraz przy schodach wejściowych. Jest to miejsce spotkań młodzieży w godzinach nauki. Trawnik zaśmiecony jest pudełkami po papierosach, puszkami po piwie, butelkami, ławki są brudne, gdyż młodzi ludzie preferują dziwny sposób siedzenia - na oparciu z nogami na siedzeniu. M. Kłapsia zwrócił się z prośbą do strażników, żeby częściej kontrolowali ten teren. Okazało się, że sprawa jest o tyle poważna, że nauczyciele z pobliskich szkół dzwonią z prośbami o interwencję, gdyż sami nie mogą poradzić sobie z problemem wychodzenia podopiecznych ze szkoły. Strażnicy twierdzili, że patrolują omawianą okolicę i nie spotkali tam pijących i palących uczniów. S. Malina znacznie podgrzał atmosferę zebrania stwierdzeniem, że jeśli stróża prawa muszą się zajmować dziećmi to jest to już patologia i że ich wychowanie to obowiązek rodziców. Przedstawiciele Zarządu powtórzyli, że proszą jedynie o kontrolowanie parków i częstsze patrole.

S. Baldys podając szokujące przykłady przypomniał o paradoksalnych urzędniczych postępowaniach. Sprowokowała go do tego skomplikowana sprawa ustroniaka, którą już od wielu miesięcy próbuje rozwikłać. Okazuje się, że przez błędy sprzedających działki i niedopatrzenie urzędników, prywatny teren mieszkańca ul. Skowronków, nadal będzie służył jako droga dojazdowa dla sąsiadów.

Poruszone jeszcze wiele trudnych tematów, między innymi wprowadzenia bezpośrednio na dwupasmówkę ciężkiego sprzętu dojeżdżającego ul. Jelenica do „Ustronianki” i kontynuacji budowy chodników na tej ulicy, trochę czasu poświęcono trudnościom w uchwaleniu planu zagospodarowania miasta. Przedstawiciele samorządu zapisywali nazwy ulic, nazwiska, obiecali zająć się poszczególnymi sprawami. Wymiana informacji pomiędzy mieszkańcami i demokratycznie wybranymi przez nich gospodarzami miasta może mieć tylko pozytywne efekty. Skutkiem ubocznym jest duża dawka stresu i nerwów, która towarzyszy dyskusjom. Wszyscy rozumieją, że wynikają one nie ze złej woli, ale powagi poruszanych spraw i zaangażowania rozmówców.

Monika Niemiec

### Ustroń RESTAURACJA

**Allo Allo** czynna od 12.00  
Zaprasza do biesiady  
w niezwykle nastrojowym wnętrzu z wyborną kuchnią  
i dobrą zabawą.

Organizujemy wspaniałe przyjęcia weselne,  
komunijne, konfirmacyjne, urodzinowe,  
piątki, soboty disco - dancing **WSTĘP WOLNY**  
Ustroń, ul. 3 Maja 39a, tel. (33) 854 14 41

Chrześcijańska Fundacja „Życie i Misja” zaprasza na konferencję dla mężczyzn pt.

### BOŻA RECEPTA NA MĘSKOŚĆ

główny mówca: **Henryk Wieja**

oprawa muzyczna: **Mate.o**

**28 lutego 2004 o godz. 16.00**

miejsce: **Fundacja „Życie i Misja”**

**Ustroń, ul. 3 Maja 14, tel. 854 45 22**

**wstęp wolny**





W. Wilczak dyrygował zespołem i publicznością.

Fot. M. Niemiec

## SMIAK CHLEBA

W sobotę, 7 lutego odbył się w Szkole Podstawowej Nr 3 kolejny Dzień Regionalny. Było to święto całej dzielnicy. Wyrazicielką zachwyty wszystkich uczestników niech będzie Janina Pilch, której artykuł zamieszczamy poniżej jako relację z tej ciekawej imprezy.

Był rok 1966, kiedy jako nauczycielka podjęłam pracę w SP-3. Była to „moja szkoła” bo opuściłam jej mury w r. 1960 jako uczennica wtedy 7 kl. by podjąć dalszą naukę w szkole średniej.

Wróciłam do tej szkoły z ogromną radością, ale też pełną obaw, bo znalazłam się w gronie nauczycielskim moich byłych nauczycieli. Byli to zaci ludzie, którzy wyposażyli nas nie tylko w wiedzę szkolną, ale w sposób szczególnie przekazywali nam najważniejsze wartości, bez których życie w społeczeństwie jest niemożliwe. A więc uczyli nas rzetelności, odpowiedzialności, szacunku do drugiego człowieka, patriotyzmu. Z taką postawą starałam się wykonywać swój nauczycielski zawód, ucząc i wychowując tych, którzy dzisiaj są już tak samo dorośli jak ja.

To były piękne lata pracy, wypełnione działalnością przede wszystkim „społeczną” wśród uczniów, których liczba na przestrzeni lat wahała się od 90-190.

Wspominam 7-osobowe grono nauczycielskie, będące ze sobą „na dobre i złe”, zawsze więcej na dobre. Nie były to zmarnowane lata dla nikogo z nas, a utwierdzają mnie w tym moi dawni uczniowie, których często spotykam w różnych sytuacjach dzieląc się miłymi wspomnieniami.

Zawsze więc bliska mi była mała szkółka „pod Czantorią”.

Na emeryturę przechodziłam nie z żalem, lecz dumna z tego, że było mi dane w tej szkole przepracować aż 37 lat. Często też myślę o was ciepło i serdecznie.

Będąc najstarszą wiekiem w gronie czułam się wśród was młodych i młodszych bardzo dobrze. Podziwiałam wasze coraz to nowocześniejsze metody pracy, wasz zapał w szczególnie trudnych dla oświaty ostatnich kilku latach. Kolejne oświatowe eksperymenty nie stwarzały warunków do stabilizacji.

Potrąfiliście w tym czasie godzić nauczanie, wychowanie z trudem dokształcania się, wspinania się na coraz wyższe stopnie doskonałości zawodowej. Obserwowałam, jak wasza młoda wiekiem i stażem pani dyrektor jest z wami, a nie obok was. Atmosfera wyciszenia, godności, wzajemnego szacunku do siebie dała się odczuć na każdym kroku. Jednak najważniejsze jest to, że dla dzieci szkoła była i jest drugim rodzinnym domem.

Oto skorzystałam znowu w tym roku z okazji by uczestniczyć w szkolnej imprezie czyli IV Regionalnym Dniu. Kiedy weszłam do sali, w której uroczystości się odbywały, uderzył mnie nieprawdopodobny widok. Małutka (w porównaniu z innymi szkołami) garstka uczniów i wypełniona rodzicami i gośćmi sala. Uczniowie i nauczyciele przebrani w piękne stroje szkolne stanowili grupę artystów śpiewających, recytujących, grających na instrumentach. Piękne stroje cieszyńskie, dekoracje, scenka rodzajowa, uśmiechy i radość dzieci robiły ogromne wrażenie. Serce rozsadzała mi radość i duma. W tej „mojej szkole” jeszcze z większą doskonałością i oddaniem Wasze grono nauczycielskie,

uczniowie, pracownicy szkoły i rodzice kontynuują to, co w tej szkole zawsze było pielęgnowane.

Dzieląc się refleksjami dziękuję wam za to, że uczycie miłości do domu rodzinnego, szkoły, potraficie wskazać na wartości, które w naszej małej ojczyźnie były i są najcenniejsze.

Teraz wiem, że nigdzie chleb nie smakuje tak dobrze jak podczas waszej imprezy. Mam jeszcze w ustach smak tego chleba, a jego zapach nic nie jest w stanie pokonać. Życzę wam dalszych sukcesów w tych prostych działaniach, które swój początek biorą z Serca i są w stanie pokonać wszystko to, co na tym świecie najgorsze. Cieszę się, że wprowadzacie waszych wychowanków do grona Europejczyków dumnych ze swojej kultury, wiary i ojczyzny.

Dziękuję za piękne przeżycia i życzę, aby nigdy nikomu nie przyszło na myśl likwidować waszej małej szkółki – najcenniejszego skarbu.

Życzę, aby w waszych szkolnych murach słowa pieśni „Ojcowski Dom” zawsze nieskończenie brzmiały i niosły się echem po dolinie między Czantorią i Równicą.

Janina Pilch

## W dawnym USTRONIU

Przedstawiamy fotografię rodzinną ze zbiorów Marii Kubień, długoletniej nauczycielki biologii. Została ona wykonana w 1908 r. i przedstawia Zuzannę Chrapek (ur. w 1882 r.), żonę Andrzeja Chrapka, wójta w Lipowcu, pełniącego tę funkcję w okresie międzywojennym oraz jego młodszą siostrę Annę Chrapek (ur. w 1888 r.), która wyszła za mąż za robotnika Pawła Sikorę z Lipowca. Co ciekawe, zachowały się dwie fotografie. Obie kobiety zostały uwiecznione na zdjęciach jako panny - w 1907 r., a w rok później już jako mężatki, o czym świadczą czepeczki na głowach.

Lidia Szkaradnik



# PUNKT HONORU

14 lutego w remizie w Lipowcu odbyło się zebranie sprawozdawcze tamtejszej jednostki Ochotniczej Straży Pożarnej. Prezes **Karol Małysz** witał gości: członka Zarządu Powiatowego OSP **Czesława Gluzę**, radnych **Olę Kisiałę** i **Jana Lazara**, delegację innych jednostek. Minutą ciszy uczczono pamięć zmarłego w ubiegłym roku druha **Juliusza Grenia**.

Zebrań prowadził **Józef Balcar**. W swym sprawozdaniu prezes K. Małysz stwierdził, że ubiegły rok był dla strażaków pomyślny. Bardzo dobrze układała się współpraca z władzami miasta. Jednostka liczy 21 członków czynnych, 15 członków wspierających, 2 członków honorowych i 10 członków drużyny młodzieżowej. Strażacy z Lipowca uczestniczyli w świętach kościelnych i państwowych. Uroczystie obchodzono jubileusz 75-lecia jednostki, którą odznaczono złotym medalem „Za zasługi dla pożarnictwa”. Tradycyjnie przed końcem roku roznoszono kalendarze, co przyniosło 6.705 zł.

Sprawozdanie naczelnika przedstawił **Górnioł**. Strażacy z Lipowca w 2003 r. wyjeżdżali 7 razy na akcje ratownicze, w tym dwa razy do pożarów. Zabezpieczano imprezy miejskie, uczestniczono w pokazach podczas Dni Ustronia. Zakupiono sprzęt i umundurowanie za 18.587 zł.

Skarbnik **Józef Bijok** poinformował, że dochody w 2003 r. wyniosły 53.214 zł, a wydatki 49.421 zł. W imieniu Komisji Rewizyjnej **Antoni Kędzior** wnioskował o udzielenie absolutorium. Zebrani przychyliili się do tego wniosku jednogłośnie.

W dyskusji **Karol Cholewa** dziękował odpowiedzialnym druhom za przygotowywanie drużyny młodzieżowej oraz za wzorowe utrzymanie sprzętu jednostki.

- Nasza jednostka świeci przykładem dla społeczeństwa – stwierdził J. Balcar.

**Edward Krysta** przypomniał ubiegłoroczny wyjazd do Czech do zaprzyjaźnionej jednostki w Starej Wsi. Stwierdził też, że strażacy z Lipowca są lepiej wyposażeni niż czescy partnerzy. Ponadto jednostka w Lipowcu jest jedną z nielicznych mających partnerskie kontakty zagranicą. Współpracę należy podtrzymywać i rozwijać.

W imieniu burmistrza za owocną współpracę dziękował Cz. Gluza, który jest również naczelnikiem Wydziału Spraw Obywatelskich Urzędu Miasta. Ubiegły rok był dla ustronińskich strażaków pomyślny finansowo. Dotacje dla jednostek wyniosły 300.000 zł. Dzięki temu można było dokonać niezbędnych zakupów przed wejściem w życie nowej ustawy o podatku VAT. Ponadto korzystano z dotacji Ministerstwa Spraw Wewnętrznych i Administracji, a dotacje te dochodziły nawet do 50% kosztów niektórych zakupów. Ten rok w związku z cięciami budżetowym będzie skromniejszy. Jednostki z Ustronia otrzymały dotacje z miasta w wysokości 165.000 zł.

J. Lazar dziękował strażakom za ich pracę i za to, że jako już jedna z nielicznych organizacji, OSP faktycznie pracuje społecznie. Społeczeństwo to docenia.



Obrady prowadził J. Balcar.

Fot. W. Suchta



Absolutorium udzielono jednogłośnie.

Fot. W. Suchta

Prezes OSP Kuźni Ustroni **Piotr Hudzieczek** mówił, że choć jednostka w Lipowcu jest młodsza od jednostki w Kuźni, to wypada pozazdrościć osiągnięć. A działać trzeba w coraz trudniejszych warunkach. Kiedyś noszenie munduru strażackiego było punktem honoru młodych ludzi. Dziś czasy się zmieniły, wszyscy patrzą przede wszystkim na pieniądze i niezbyt chętnie udzielają się społecznie. P. Hudzieczek stwierdził też, że OSP Kuźni nie korzysta z dotacji miejskich.

Plan pracy na 2004 r. przedstawił K. Małysz. Jednostka OSP w Lipowcu będzie chciała pozyskać dwóch nowych członków, prowadzone będą prace konserwacyjne, remontowe. Wymieniona zostanie brama garażowa i pomalowana lamperia w strażnicy. Planuje się zakup nowej motopompy, aluminiowej drabiny i umundurowania. Przeprowadzone zostaną dwie pogadanki przeciwpożarowe w szkole oraz jedna na zebraniu mieszkańców. Strażacy będą uczestniczyli w kursach i ćwiczeniach. Utrzymana zostanie współpraca ze strażakami ze Starej Wsi w Czechach. J. Bijok przedstawił plan finansowy. Dochody będą równe wydatkom i wyniosą 7.900 zł. Podczas zebrania ustalono również, że tak jak w latach ubiegłych zarząd jednostki w Lipowcu będzie pracować bez wynagrodzeń. (ws)

## KAŻDY MOŻE POMÓC

Jest w ciągu roku kilka takich imprez w Ustroniu, które już na trwałe wpisały się do kalendarza kulturalnego w mieście. Niektóre z nich mają rangę szczególną z uwagi na charytatywny charakter przedsięwzięcia. Do nich z pewnością należy coroczny wiosenny Koncert Charytatywny Fundacji św. Antoniego. Tegoroczny odbędzie się 13 marca o godz. 16.00 jak zwykle w sali widowiskowej MDK „Prażakówka”.

Koncert nie tylko poprowadzi, ale również wzbogaci własnym mini recitalem **Józef Broda**, wspaniały multiinstrumentalista, gawędziarz, którego nikomu nie trzeba przedstawiać. Gościnnie wystąpi również znakomita kapela „Wałasi”.

Nie zabraknie oczywiście wykonawców ustronińskich chcących wesprzeć szlachetny cel koncertu. Obok znakomitego zespołu Dziecięcej Estrady Regionalnej „Równica”, wystąpi Zespół Gama 2 z Gimnazjum nr 2 w Ustroniu oraz Jan Zachar, laureat „Szansy na sukces”. Patronat nad koncertem objęło Starostwo w Cieszynie.

Podczas koncertu odbędzie się licytacja przedmiotów ofiarowanych specjalnie na ten cel, a poprowadzi ją jak zwykle wiceprzewodniczący Rady Miasta **Stanisław Malina**.

Dochód z licytacji i prowadzonej w foyer „Prażakówki” kwesty zostanie przeznaczony na pomoc Polakom na Białorusi oraz na dożywianie ubogich i bezdomnych mieszkańców Ustronia.

Jadłodajnia prowadzona przez Fundację ma już 83. stałych klientów, a ostatnio powstała przy niej także świetlica. Prowadzone są również w Fundacji spotkania z instruktorem terapii uzależnień i współuzależnień. Na pewno warto wesprzeć materialnie to dzieło.

Anna Gadomska



# KOMUNIKAT

Burmistrz Miasta Ustroń informuje, iż w związku z ustawą z dnia 12 września 2002r. zmieniającą ustawę o zmianie ustawy o ewidencji ludności i dowodach osobistych oraz ustawy o działalności gospodarczej – Dz.U. Nr. 183 poz 1522 z 2002 r. wprowadza się obowiązek wymiany dowodów osobistych wydanych przed dniem 1 stycznia 2001r. w następujących terminach:

1. od dnia 1 stycznia 2003 r. do dnia 31 grudnia 2003 r. - wydanych w latach 1962 – 1972,
2. od dnia 1 stycznia 2004 r. do dnia 31 grudnia 2004 r. - wydanych w latach 1973 – 1980
3. od dnia 1 stycznia 2005 r. do dnia 31 grudnia 2005 r. - wydanych w latach 1981 – 1991,
4. od dnia 1 stycznia 2006 r. do dnia 31 grudnia 2006 r. - wydanych w latach 1992 – 1995.
5. od dnia 1 stycznia 2007r. do dnia 31 grudnia 2007r. - wydanych w latach 1996 – 2000.

## MĘŻCZYŹNI DO POBORU

Od 2 do 23 kwietnia przeprowadzony zostanie na terenie województwa śląskiego pobór mężczyzn. Obowiązkowi zgłoszenia się do komisji lekarskich podlegają mężczyźni urodzeni w 1985 r., urodzeni w latach 1980-84, którzy dotąd nie stawili się do poboru oraz uznani za czasowo niezdolnych do odbycia służby wojskowej. Poborowi zgłaszający się do powiatowej komisji lekarskiej po raz pierwszy przedstawiają tej komisji dowód osobisty lub paszport i posiadane dokumenty dotyczące stanu zdrowia. Nie otrzymanie wezwania imiennego nie zwalnia poborowego podlegającego poborowi od obowiązku stawienia się w terminie i miejscu wskazanym na obwieszczeniach.

## BIBLIOTEKI W FERIE

Biblioteka w Nierodzimiu: 19 lutego godz. 9-14, 24 lutego godz. 12-17, 26 lutego godz. 9-14. Biblioteka w Polanie: 25 lutego 8-13. Biblioteka w Lipowcu: 19 lutego 10-14, 23 lutego 8-12, 26 lutego 10-12.

### OGŁOSZENIE

**Burmistrz Miasta Ustroń  
ul. Rynek 1 43 – 450 Ustroń**

zaprasza do złożenia ofert w przetargu nieograniczonym na:

#### **Czyszczenie kanalizacji deszczowej na terenie Miasta Ustronia w 2004 roku.**

Formularze zawierające informacje o warunkach zamówienia można odebrać osobiście w siedzibie zamawiającego pok. 33 w godzinach od 8<sup>00</sup> do 15<sup>00</sup> lub za zaliczeniem pocztowym. Zamkniętą kopertę, zawierającą ofertę, należy złożyć w siedzibie zamawiającego w terminie do **03.03.2004r. do godz. 10.00**. Koperta powinna być odpowiednio oznaczona: **Przetarg – czyszczenie kanalizacji deszczowej.**

Osobą uprawnioną do kontaktów z oferentami:

W sprawach technicznych: Andrzej Siemiński, tel. 8579-319.

W sprawach procedury przetargowej: Ireneusz Staniek, tel. 8579-320.

Otwarcie ofert nastąpi w siedzibie zamawiającego w dniu **03.03.2004r. o godz. 11.00**.

W przetargu mogą wziąć udział oferenci, którzy:

- nie zostali wykluczeni na podstawie art.19 i art. 22 ust. 7;
- spełniają wymagania art. 22 ust. 2 Ustawy o zamówieniach publicznych.

Kryteria i ocena ofert: Cena: 00 %

Postępowanie będzie prowadzone z zastosowaniem preferencji krajowych

Miejsce realizacji: Miasto Ustroń.

Zamawiający nie dopuszcza składania oferty wariantowej



Różnie radzono sobie na trasie.

Fot. W. Suchta

## UCZNIOWIE NA STOKU

W czwartek, 12 lutego na polanie Solisko na Czantorii odbyły się mistrzostwa ustrońskich szkół w narciarstwie alpejskim. Startowali uczniowie szkół podstawowych klas IV-VI oraz wszystkich klas gimnazjów. Na polanie ustawiono slalom gigant o długości 250 metrów. Czasy jak na prawdziwych zawodach odmierzała fotokomórka. Po zawodach prezes Kolei Linowej **Czesław Matuszyński**, który wcześniej dekorował zwycięzców, zaprosił wszystkich na bezpłatny wyjazd krzeselkami na górę.

Wyniki: szkoły podstawowe: dziewczęta: klasy IV: 1. **Justyna Kania**, 2. **Aleksandra Bożek**, 3. **Anna Bożek**, klasy V: 1. **Marta Niemiec**, 2. **Karolina Markiewicz**, 3. **Elżbieta Procter**, klasy VI: 1. **Larysa Badura**, 2. **Mariola Kubok**, 3. **Anna Dyrda**, chłopcy: klasy IV: 1. **Artur Czarniak**, 2. **Paweł Protting**, 3. **Krzysztof Niemczyk**, klasy V: 1. **Michał Gomola**, 2. **Jan Kaczmarek**, 3. **Marcin Nawrocki**, klasy VI: 1. **Dawid Madzia**, 2. **Bartłomiej Pilch**, 3. **Piotr Kuś**

Klasyfikacja szkół: 1. SP 2 - 125 pkt, 2. SP 1 - 52 pkt, 3. SP 3 - 43 pkt, 4. SP 6 - 25 pkt, 5. SP 5 - 5 pkt.

Gimnazja: dziewczęta: klasa I: 1. **Małgorzata Bożek**, 2. **Katarzyna Jurczok**, 3. **Martyna Smolińska**, klasa II: 1. **Agata Stec**, 2. **Małgorzata Gadula**, 3. **Martyna Tschuk**, klasa III: 1. **Anna Klóska**, 2. **Katarzyna Niemiec**, 3. **Aleksandra Poloczek**, chłopcy: klasa I: 1. **Krzysztof Kania**, 2. **Krzysztof Gluza**, 3. **Antoni Gburek**, klasa II: 1. **Mateusz Ziolkowski**, 2. **Paweł Janik**, 3. **Wojciech Wysłych**, klasy III: 1. **Arkadiusz Matuszyński**, 2. **Marcin Sikora**, 3. **Patrycjusz Miazgowski**.

Najlepsze czasy przejazdów wśród uczniów szkół podstawowych uzyskali: Justyna Kania i Michał Gomola, wśród gimnazjalistów: Anna Klóska i Krzysztof Kania.

Klasyfikacja gimnazjów: 1. G 2 - 142 pkt, 2. G 1 - 122 pkt.

Mistrzostwa szkół w narciarstwie alpejskim zorganizował Wydział Oświaty, Kultury, Sportu i Turystyki Urzędu Miasta oraz Kolei Linowa na Czantorii. Nagrody ufundował Henryk Kania. (ws)



Najlepszych gimnazjalistów dekoruje Cz. Matuszyński. Fot. W. Suchta

# NIECO MNIEJSZY JUBILEUSZ

## NUMER 50

Dziś 14 stron czytamy obok winiety 50. numeru Gazety Ustroniejskiej, który ukazał się 3 kwietnia 1992 roku. Objętość, jeszcze dwutygodnika, zwiększona była wkładką ekologiczną na temat segregowania odpadów. Znalazł się tam również wiersz znanego wszystkim ustroniakom pana Floriana Lisa, który wówczas zajmował się sprzątaniem i sadzeniem drzew, a w wolnych chwilach pisał poezję. Oto fragmenty liczącego 8 zwrotek utworu:

*Z wielką trudnością powstała w Polsce demokracja,*

*Natomiast z łatwością śmieci segregacja. Segregować musi każdy: robotnik, urzędnik, a nawet artysta,*

*Po to żeby Polska była piękna, bogata i czysta. [...]*

*Turyści często w lesie po sobie śmieci nie sprzątają,*

*Przez bałagan, choroby i pożary powstają. Przez to kryzys pogłębia się kraju.*

*Gdyby wszyscy śmieci zbierali i segregowali,*

*Materiały wtórne do fabryk wozili,*

*To Polacy by w biedzie nie żyli,*

*Segregować śmieci się nam opłaci,*

*Bo Polska bardzo dużo na tym surowcu traci.*

Jan Rymorż ówczesny prezes Powszechnej Spółdzielni Spożywców „Społem” mówił: *Przyjęliśmy taką zasadę, że konkurencji trzeba dać szansę, bo tylko wtedy możemy mówić o zdrowych zasadach rynkowych, i nie poszliśmy w kierunku rozwoju sieci handlowej.*

W artykule „W pogoni za golfem” czytamy o złodziejach samochodu, którzy wymknęli się policji najpierw w Szczyrku, potem w Wiśle. W Ustroniu wobec przestępców zastosowano inny fortel. Drożnikowi na przejeździe kolejowym w Polanie polecono opuścić zapory, a w tym samym czasie, w pobliżu przejazdu w miejscu niewidocznym z drogi, parkuje policyjna nysa. Dwaj ustroniejscy funkcjonariusze, szer. Krzysztof Gajny i szer. Kazimierz Konieczny czekali w niej na dalszy

rozwój wypadków. Golf nie zatrzymał się przed przejazdem tylko zawrócił, nysa pojechała za nim. Przestępcy skręcili w stronę kamieniołomów w Obłączu. W końcu porzucą golf. Kiedy K. Gajny pilnuje samochodu, K. Konieczny podejmuje pościg za jednym z uciekających i dogania go. Wywiązuje się krótka szamotanina, w czasie której przestępca chcąc się wyrwać, gryzie policjanta w rękę, lecz zbiec mu się nie udaje.

## NUMER 150

W numerze 150, datowanym na 23-29 czerwca 1994 roku znajdujemy wyniki wyborów samorządowych. Tylko 37% ustroniaków postanowiło wybrać swych przedstawicieli do Rady Miejskiej. Jest to najniższa frekwencja od czerwca 1989 r. Zdecydowanie zwyciężyli w tych wyborach kandydaci startujący z listy PSL. Zasiadzie ich 14 w 24-osobowej Radzie. Jedynie dwóch radnych posiadać będzie „Porozumienie dla Ustronia”, dwóch również „Samorząd Społeczny”, po jednym Koło Terenowe Polskiego Związku Inżynierów i Techników Budownictwa oraz Ugrupowanie Polityczne Sojusz Lewicy Demokratycznej.

Przy okazji wyborów zorganizowane zostało miejskie referendum, w którym mieszkańcy wypowiedzieli się, czy chcą samoopodatkowania od wywozu śmieci. Frekwencja wyniosła – 36,2%, z czego 73% głosujących powiedziało tak. Stało się tak wbrew wątpliwościom, czy rozwieszonym na dwa dni przed głosowaniem, uwagom Zarządu SM „Zacisze”, które miały chyba na celu skłonienie mieszkańców bloków do wypowiedzenia się przeciw podatkowi.

Sporo kłopotu z pijakami miała w tym czasie policja: 14.06.94 r. – W godzinach wieczornych doszło do zakłócenia porządku w kawiarni Kryształowa przez dwóch nietrzeźwych mieszkańców Ustronia. Pijków zatrzymano do wytrzeźwienia w KRP Cieszyn oraz straż miejska: 13.06 – dwóch pijanych mieszkańców tak pysznie bawiło się w Wesołym Miasteczku w Polanie, że

musiano wezwać SM. Gdy przybyli strażnicy, pijani mężczyźni siedzieli już w samochodzie z wyraźnym zamiarem odjechania z miejsca zabaw. Prośby i groźby nie skutkowały, więc jednego w kajdankach dostarczono na komisariat policji. 14.06 – Po płoch w Urzędzie Miejskim wzbudził pijany mężczyzna, który pojawił się tam tego dnia z kosą. Początkowo chodził od biura do biura wszczynając awantury, by w końcu na dłużej zakotwiczyć się w sekretariacie. Tam też zastali go strażnicy. Delikwent z kosą znajdował się w stanie znacznego upojenia – wynik badania – 3,34 prom. alkoholu we krwi. Była jeszcze inna nietypowa sprawa: 10.06 – na komendę SM zgłosił się mieszkaniec ul. Konopnickiej, który prosił o pomoc w pozbyciu się gościa-natręta. Parę dni temu przyjął on na jedną noc mężczyznę, któremu lokum tak się spodobało, że nie chciał go opuścić.

## NUMER 250

Po raz 250. przywitaliśmy czytelników 23 maja 1996 roku. W związku z datą, na pierwszej stronie musiały się znaleźć życzenia z okazji Dnia Matki. Odnotaliśmy, że do momentu ukazania się numeru matkami zostało 18 mieszkańek Ustronia.

O tym jak najczęściej przekracza się „zieloną granicę”, mówił ppk Andrzej Torbus, naczelnik Wydziału Prezydyjnego Beskidzkiego Oddziału Straży Granicznej: *Polega to na tym, że ktoś pochował wszędzie butelki, a celnik go zawraca. Po chwili wraca na przejście i znowu musi odejść. W końcu decyduje się na pokonanie Olzy wpływ niedaleko przejścia.*

Staw kajakowy przy ul. 3 Maja jest własnością miasta, dzierżawi go w tej chwili Zespół Szkół Technicznych [...] Jak powiedział nam dyrektor Jan Szwarc, planuje się zakup nowego sprzętu. Trudno jednak powiedzieć, czy uda się zamierzenia zrealizować, gdyż jeden rower kosztuje 30 milionów.

Po 13 latach inwentaryzacja w Miejskiej Bibliotece Publicznej. Dodatkowym impulsem do uporządkowania zbiorów jest zbliżająca się przeprowadzka na ul. Słoneczną.

Z kroniki Straży Miejskiej: 9.5 - Otrzymano zgłoszenie ze Szkoły podstawowej Nr 1, dotyczące zanieczyszczenia boiska przez hodowane w sąsiedztwie kury. Przeprowadzono rozmowę z właścicielem drobiu i nakazano baczniejsze dogłębne inwentaryzacje.

Dwukrotnie przez Ustron wiodła trasa tegorocznego Wyścigu Pokoju. [...] W centrum Ustronia rozegrano lotny finisz, w którym triumfował Jacek Mickiewicz (Mróz Polska).

Bardzo nerwowo był rozegrany 19 maja mecz Kuźni Ustron na wyjeździe z KKS Zembrzydowice o mistrzostwo A-klasy. Zakończył się wynikiem 3:2, a sędzią Andrzej Wcisło powiedział o ustroniakach, którzy zajmowali 1. miejsce w tabeli: *To fajni, kulturalni zawodnicy i sędziowanie meczów takich drużyn nie sprawia problemu. Mają*



O drużynie Kuźni można w nieskończoność.

Fot. W. Suchta



# NIECO MNIEJSZY JUBILEUSZ

spore szanse na awans, lecz cały czas muszą pamiętać, że Strumień ma też dobry zespół i grać trzeba do końca.

## NUMER 350

Kiedy ukazał się 350. numer GU (30 kwietnia 1998 r.) ważyły się losy absolutorium dla Zarządu Miasta: po wystąpieniu burmistrza Kazimierza Hanusa i dyskusji radnych, w tajnym głosowaniu udzielono Zarządowi absolutorium. Za [...] głosowało 12 radnych, przeciw było 10, 2 wstrzymało się od głosu.

W kronice Straży Miejskiej o dowcipie studentów: Na komendę SM zgłosiła się słuchaczka Studium Stomatologicznego z mandatem w wys. 50 zł, wypisanym na kwiecie pocztowym, rzekomo wystawionym przez SM w Ustroniu. Po szczegółowym dochodzeniu do dowcipu przyznali się jej szkolni koledzy.

Gwarowy artykuł „Wychodek Czantoria Sp. z o. o.”, który ukazał się dwa numery wcześniej wzbudził kontrowersje (zainteresowanych odsyłamy do numeru 348/98). Niektórzy czytelnicy nie kryli oburzenia, wyrażonego m.in. w tym liście: *Pobieżna nawet analiza tekstu Jury Stela pokazuje, że poruszony problem budowania sanitariatów stał się dla autora pretekstem do popisywania się techniką opluwania [...] Tego rodzaju „twórczość ludowa”, bez elementarnego poczucia odpowiedzialności za słowo jest chyba nieporozumieniem. Tekst Jury Stela pozostawia niesmak i obrzydzenie. W tym samym numerze kierownik hotelu „Maranta” na Poniwcu pisze: Po przeczytaniu artykułu „Najmłodszą nadzieję” oburzenie moje było tak wielkie, że postanowiłam przedstawić faktyczny stosunek właścicieli wyciągów narciarskich do dzieci uprawiających sporty zimowe. Stronę dalej sprostowanie na temat błędów w artykule o działalności banków.*

W tych 650. numerach dostało nam się nie raz. Jak widać nie unikamy słów krytycznych i uwagi napisane wedle ogólnie obowiązujących zasad zawsze są nam mile.

Bardzo dobry mecz rozegrali piłkarze Kuźni na wyjeździe w Strumieniu [...] W odstępie kilku minut piłkarze Kuźni przeprowadzają dwie szybkie zespołowe akcje, po których Adrian Sikora zdobywa bramki. Mecz Wisła Strumień - Kuźnia Ustroń zakończył się wynikiem 0:2. Drużyna z Ustronia zajmuje 10 miejsce ze stratą 7 punktów do lidera. Pierwsze trzy miejsca w tabeli zajmują zespoły z Wieprza, Komorowic i Zembrzyc.

## NUMER 450

Numer 450. ukazał się w 10. roku istnienia GU i w roku wprowadzenia reformy służby zdrowia (30 marca 2000 r.) i od razu na pierwszej stronie piszemy: *W Ustroniu [...] jedynie ośrodek przy ul. Mickiewicza funkcjonował bez przerwy po przejściu przez Praktykę Grupową Lekarzy.*



Podobne zdarzenia odnotowujemy w kronice policyjnej.

Fot. W. Suchta

Ze sportu: W sobotę 1 kwietnia piłkarze Klubu Sportowego Kuźnia rozpoczną rozgrywki wiosennej rundy o mistrzostwo ligi okręgowej. [...] Jesienne rozgrywki Kuźnia zakończyła na 11 pozycji.

Reprezentacja ustronńskiego samorządu okazała się być najlepsza w powiecie cieszyńskim. [...] To jest sport stwierdził po meczu finałowym burmistrz Cieszyna Bogdan Ficek. - Dziś Ustroń był lepszy. Było to nerwowe spotkanie - mówi radny Stanisław Malina. - Pierwszego seta przegraliśmy właśnie przez emocje, które są zawsze złym doradcą.

Ze straży: Strażnicy jeżdżą nowym osobowo-terenowym samochodem kia sportage [...], za pojazd z trzyletnią gwarancją zapłacono 68.500 zł.

Z kultury: Wspomnienia gościa Ustroniskich Spotkań Teatralnych Mikołaja Grabowskiego: *Zupełnie inne odczucia miałem, kiedy grałem „Audycję” dla ostatniej cesarowej Iranu. Była jedynym widzem, a wokół mnóstwo ochroniarzy z bronią przygotowaną do strzału. Cały czas zastanawiałem się, jak odegrać scenę sięgania do wewnętrznej kieszeni marynarki, żeby wyjąć z tego cało.*

Z architektury: Coraz więcej kontrowersji budzi powstający na Zawodziu nowy obiekt w miejscu, gdzie miała być budowana „piramida”. [...] Dziś na tej betonowej konstrukcji powstaje budynek o kształcie prostopadłościanu z normalnym dachem... - rzecz o hotelu „Belweder”.

W ogłoszeniach drobnych czytamy anons: *Hydraulik na każdą kieszeń.*

## NUMER 550

Niewesołą informacją rozpoczyna się 550. numer GU, datowany na 14 marca 2002 roku. 9 marca o godz. 22.40 na komendzie policji zgłosił się mieszkaniec Wisły. Wcześniej przed restauracją Beskid

pobili go jacyś mężczyźni, a następnie okradli z kurtki, telefonu komórkowego, pieniędzy. Policja przystąpiła do działania. Wiedząc z grubszą jak bandyci wyglądali, bez trudu ich znalazła. Czuli się na tyle bezkarni, że po obrabowaniu mieszkańca Wisły spokojnie udali się do pubu „Akwarium”, a że mieli pieniądze, więc siedzieli sobie, spędzając miło wieczór na dyskusji, jak też jutro przyjdzie zdobyć pieniądze.

Jan Szwarz w artykule „Posel w terenie” tak mówi o Adamie Małysz: *Jest to na pewno ogromne wydarzenie nie tylko dla naszych Beskidów, ale dla całego kraju, szczególnie, że radość z sukcesów Adama jest pewną rekompensatą za sytuację gospodarczą w kraju.*

Po zebraniu sprawozdawczo-wyborczym Ochotniczej Straży Pożarnej Ustroń Centrum prezes Bolesław Uchroński oprowadził gości po remontowanej strażnicy. Wiele już zrobiono, ale jeszcze sporo pracy przed strażakami z OSP Centrum.

Jak wyzwalać inwencję u dzieci? pytaliśmy nauczyciela plastyki w SP I Dariusza Gierdala. *Uważam, że najważniejsza jest wolność. Ale taka, że dzieci biorą odpowiedzialność za to, co robią.*

Odnawialiśmy również, że w Śląskim Szpitalu Reumatologiczno-Rehabilitacyjnym uruchomiono ekologiczne kotły grzewcze, odbył się kurs agroturystyki w „Prażakówce”. Grzegorz Sliwka, szkoleniowiec narciarski zajął najwyższe miejsce spośród sportowców z Ustronia w plebiscycie „Głosu Ziemi Cieszyńskiej”. Ośrodek Rehabilitacyjno-Wychowawczy w Nierodzimiu wzbogacił się o nową windę, zamontowaną przy wejściowych schodach, na sali gimnastycznej SP-2 trenowała jedna z najlepszych drużyn siatkarskich „Galaxia” Częstochowa.

Wybrała i opracowała:

Monika Niemiec

# PIĄTY BAL „DWÓJEK”

Od pięciu lat Szkoła Podstawowa nr 2 i Gimnazjum nr 2 w Ustroniu wspólnie organizują karnawałowe bale rodzicielskie. Organizatorami tegorocznego balu są Rady Rodziców obu szkół kierowane w SP-2 przez Ewę Leftwich i Małgorzatę Waszek, a w G-2 przez Ryszarda Muszyńskiego i Marię Stec. W tym roku bal odbył się 24 stycznia, a pierwszy raz w DW „Złocieni” za co bardzo dziękujemy dyrektor **Irenie Płonce**. Rodzice pod przewodnictwem Małgorzaty Waszek wszystko przygotowują, gotują i obsługują w czasie balu. Ta praca przynosi widoczne zyski. Zaangażowanie jest bardzo duże. Wśród pracujących są tacy rodzice, którzy przy balu pomagają już 15 raz licząc z balami SP-2. W tym roku rodzice, których dzieci kończą gimnazjum, zapowiedzieli, że jak tylko będzie bal w przyszłym roku, to przyjdą pomóc, bo bardzo się z Dwójkami przez te lata związali i co roku czekają aby pomóc. Bardzo cieszą nas takie postawy. Jesteśmy wszystkim bardzo wdzięczni, gdyż dzięki wypracowanemu zyskowi SP-2 pragniemy unowocześnić i powiększyć pracownię komputerową, a Gimnazjum nr 2 zapłaci resztę kwoty za zakupione w grudniu szafki (każdy uczeń ma jedną szafkę) do nowej szatni.

W zorganizowaniu balu pomogli nam sponsorzy: Urszula i Henryk Kaniowie, Zuzanna i Michał Bożkowie, Danuta i Roman Kubalowie, E. Holesa, Błahutowie, R. Macura, Janina i Andrzej Szejowie, Pyrowie, B. Siekierka, Kolankowscy, Jerzy i Zdzisław Jaworowie, Emilia i Marian Czapkowie, B. Błażyca, Bujokowie, W. Brudny, B. Burczyński, Urszula i Andrzej Anuszczyk, Baranowscy, Hojdyszowie, Malcowie, Maciejczykowie, H. Krysta, M. Jurczok, Hałamowie, Więclawkowie, A. Czudek, Kowalowie, Katarzyna i Janusz Husarowie, J. Moskała, J. Januszewski, Langhamer.

Firmy: Kwiciarnia „Kubień”, „Artchem”, RKS, Nadleśnictwo Ustroń, „Majster”, „Inżbud”, RSP „Jelenica”, Galeria – Heczko, „Azbud”, Kolej Linowa „Czantoria”, Kawiarnia „Oaza”, Chemi-kolor, Sklep „MAX”, „Mokate”, Grevling-Adam Kędziński, „Kamil”, „Jakona”, „Smakosz”, „Gazela”, ZDZ, „Mondialpol”, Wodociągi.

Dziękujemy bardzo wszystkim sponsorom, sympatykom, rodzicom naszych szkół za zorganizowanie naszego tradycyjnego balu.

Dyrektorzy „Dwójek”

**Maria Kaczmarzyk i Zbigniew Gruszczyk**



Nowe szatnie w G-2.

Fot. W. Suchta

## JEDYNKA NA DRUGIM MIEJSCU

Przepraszam uczniów Szkoły Podstawowej nr 1, którzy przez błąd drukarski nie zostali ujęci w klasyfikacji III Konkursu Gwarowego. Dla drużyny z „jedynek” musiało to być szczególnie przykre, gdyż wykazali się dużą wiedzą i zajęli drugie miejsce.

**Monika Niemiec**



Kładka model „tylko dla orłów”...

Fot. W. Suchta

## WANDALE W AKCJI

Staramy się reagować na interwencje czytelników – byle sensowne i nie anonimowe. Tym razem czytelniczka zwróciła naszą uwagę na niebezpieczną kładkę na Bładnicze prowadzącej z ulicy Spacerowej na plac zabaw. Dzwoniąca do nas pani stwierdziła, że kładka nie ma poręczy i można z niej najwyżej spaść. Co zresztą przytrafiło się znajomej dzwoniącej do nas czytelniczki. Było to tym bardziej dotkliwie, że upadek ten wydarzył się, kiedy było bardzo zimno. Podobnym wypadkiem grozi nieostrożne bądź pechowe przejście (zwłaszcza w nocy) ścieżką naprzeciwko przystanku przy ul. Cieszyńskiej, prowadzącą do os. Centrum.

- Oba te mostki są stale przez nas remontowane, coś z tego, kiedy równie często zostają bezzwrotnie zniszczone przez wandalę – powiedziała **Teresa Januszewska** z Wydziału Inwestycji i Gospodarki Gruntami Urzędu Miasta. - **Drewniana kładka w pobliżu ulicy Spacerowej miała barierki, ale one przeważnie pierwsze padają ofiarą znudzonej młodzieży.**

Być może bezpieczniej byłoby zlikwidować kładkę, tym bardziej, że w obie strony niedaleko do solidnych mostków.

- To nie jest chyba wyjście – stwierdziła **T. Januszewska**. - Tamtędy często wygodnie skrócić sobie drogę. Szkoda tylko, że nieodpowiedzialne zachowanie osób, które najwyraźniej nie mają pomysłu, jak inaczej wykorzystać swoją energię, dostarcza nam prawdziwie syzyfowych prac, wciąż od nowa zmuszając nas do naprawiania szkód.

Dodajmy – i do wydawania wciąż kolejnych pieniędzy na... to samo. (ag)

**Nadleśnictwo Ustroń ul. 3 Maja 108, 43-450 Ustroń** ogłasza pisemne przetargi ofertowe nieograniczone na wykonanie:

**1. Adaptacji pomieszczenia w RLOEE „Leśnik”.**

**2. Modernizacji budynku gospodarczego.**

Zakres prac określają specyfikacje istotnych warunków zamówienia, które można odebrać w sekretariacie Nadleśnictwa Ustroń, ul. 3 Maja 108, w godz. 7.00-15.00 za opłatą 20,00 zł /szt. **Termin realizacji zadań – do 31.08.2004 r.**

Oferty należy składać do dnia 25.02.2004 do godz. 9.00 w sekretariacie Nadleśnictwa. Warunkiem udziału w przetargu jest wpłacenie wadium w wysokości: 1.000,00 zł - Adaptacja pomieszczenia 3.000,00 zł - Modernizacja budynku. Informacje na temat formy wniesienia i zwrotu wadium oraz procedur odwoławczych zostały zawarte w S.I.W.Z.

**Otwarcie ofert nastąpi w dniu 25.02.2004 r. o godz. 10.00 - adaptacja i 12.00 - modernizacja. Informacje można uzyskać w Nadleśnictwie Ustroń tel. nr (033) 8543521.** Upoważniony do kontaktu z oferentami - Jarosław Gabrys.

Niniejsze zamówienia nie mają charakteru zamówień publicznych w rozumieniu art. 2 ust. 4 Ustawy z dnia 10.06.1990 r. o Zamówieniach Publicznych (Dz. U. nr 76 poz. 344 z późniejszymi zmianami).

Zamawiający zastrzega sobie prawo unieważnienia przetargów bez podania przyczyny.



# NIE DAJ SIĘ NABRAĆ

Po raz kolejny piszemy o oszustwie. Po raz kolejny wiara w ludzi i nieostrożność doprowadziła do przykrych konsekwencji. W poniedziałek 9 lutego około godz. 16 do drzwi 80-letniej mieszkanki Ustronia zadzwoniła nieznajoma kobieta. Stwierdziła, że jest pracownikiem Miejskiego Ośrodka Pomocy Społecznej, udało jej się nawiązać rozmowę i wzbudzić zaufanie właścicielki mieszkania. Została zaproszona do środka. Nie pomogła jednak starszej pani, wręcz przeciwnie. Wykorzystując chwilę nieuwagi gospodyni zabrała z kredensu pieniądze.

**- Zgłoszenia tego typu ciągle się zdarzają, a można by ich uniknąć – mówi Janusz Baszczyński, komendant Komendy Miejskiej Policji w Ustroniu. – Wciąż apelujemy o większą ostrożność i nie wpuszczanie obcych do mieszkania bez sprawdzenia czy rzeczywiście są pracownikami instytucji, o której mówią. Już samo zażądanie legitymacji czy potwierdzenia tożsamości spłoszy oszusta.**

Komendant Baszczyński podkreśla również, że dla oszustki było jasne, że starsza pani trzyma pieniądze w kredensie. Wyjęcie ich nie zajęło zbyt wiele czasu. Na wszelki wypadek, gotówkę lepiej przechowywać w mniej oczywistym miejscu. (mn)

*Żeby uniknąć takich sytuacji w przyszłości, o przedstawienie sposobu kontaktowania się z mieszkańcami Ustronia poprosiliśmy Zdzisława Dziendziela, kierownika Miejskiego Ośrodka Pomocy Społecznej w Ustroniu, który przekazał nam następującą informację:*

W dniu 9 lutego w bloku na Manhatanie, kobieta podając się za osobę reprezentującą pomoc społeczną weszła do samotnie mieszkającej 80-cio letniej kobiety i ukradła jej prawie całą emeryturę (około 700 zł). Pod pretekstem spisywania wywiadu wypytowała o różne informacje, nawet kazała się jej częściowo rozebrać, aby zbadać kręgosłup. Informowała ją, iż należy się jej pomoc na zakup lekarstw i ma dla niej 100 zł, ale nie posiada drobnych bo ma całe 200 złotych. Starsza pani udała się do kuchni, skąd przyniosła 100 zł. Po zapewnieniach, że jeszcze ją odwiedzi, kobieta wyszła. Podała, że teraz musi iść do następnej pani, którą się też opiekuje. Poszkodowana po chwili zorientowała się, że było coś podejrzanego w zachowaniu odwiedzającej. Sprawdziła, czy są pieniądze. Okazało się, że zniknęły tak jak oszustka.

Chcąc uniknąć podobnych sytuacji podajemy kilka zasad, o których warto wiedzieć.

Każde postępowanie w sprawie przyznania pomocy wszczyna się na wniosek. Pomoc przyznawana jest po przeprowadzeniu przez pracownika socjalnego wywiadu środowiskowego w miejscu zamieszkania tej osoby. Termin takiego wywiadu najczęściej ustalany jest wcześniej pomiędzy pracownikiem socjalnym, a osobą ubiegającą się o pomoc. Wywiady przeprowadzane są od poniedziałku do piątku w godzinach między 8<sup>00</sup> – 15<sup>00</sup>. **Każdy pracownik socjalny posiada legitymację służbową ze zdjęciem oraz pieczęcią, na której znajduje się telefon Ośrodka Pomocy Społecznej, którą winien okazać na żądanie klienta. W przypadku jakichkolwiek podejrzeń, co do wiarygodności pracownika socjalnego, zawsze można odmówić zgody na przeprowadzenie wywiadu środowiskowego i dać sobie czas na wyeliminowanie wątpliwości (np. poprzez wykonanie telefonu do Ośrodka – 8542634, lub poproszenie kogoś zaufanego o udział w rozmowie).** Po przeprowadzeniu wywiadu i zgromadzeniu dokumentacji podejmowana jest decyzja o przyznaniu lub odmowie przyznania pomocy. Każda decyzja wydawana jest na konkretną osobę. Na decyzji widnieje również informacja, na jaki cel przyznano pomoc oraz jaka jest jej wysokość, a także pieczęć firmowa Ośrodka i pieczęć imienna kierownika Ośrodka. Realizacja decyzji następuje w kasie Ośrodka dopiero po jej uprawomocnieniu, czyli najwcześniej po dwóch tygodniach od odebrania jej przez klienta. Jak wynika z powyższego, **pracownik socjalny nie roznosi pieniędzy po domach, ani nie przeprowadza żadnych badań lekarskich.**

Z ramienia Miejskiego Ośrodka Pomocy Społecznej w Ustroniu do przeprowadzania wywiadów środowiskowych upoważnieni są pracownicy socjalni: **Monika Greń, Katarzyna Kąrmierczak, Wiesława Kępińska, Izabella Koenig, Małgorzata Pytel, Urszula Rymorz, Danuta Wojtas.**

**Apelujemy o rozwagę oraz stosowanie zasady ograniczonego zaufania w stosunku do osób nam nieznanych, które odwiedzają nasze domy, po to, by nie dać się oszukać tak jak opisana starsza pani. Naciągaczy i oszustów pojawia się coraz więcej. Podają się oni za inkasentów, pracowników spółdzielni mieszkaniowej, akwizytorów, pracowników pomocy społecznej, pracowników sprawdzających szczelność instalacji gazowych, pracowników dokonujących pomiarów pod przyszły remont, osoby załatwiające odszkodowania, by pod byle pretekstem dostać się do mieszkania. Mamy nadzieję, że powyższe rady przyczynią się do lepszego zabezpieczenia, jednak jeżeli okaże się, że ktoś chciał nas oszukać, informujemy o tym niezwłocznie policję – tel. 8542413.**

Kierownik MOPS Zdzisław Dziendziel

## OGŁOSZENIE Burmistrz Miasta Ustron 43-450 Ustron ul. Rynek 1

zaprasza do złożenia ofert w przetargu nieograniczonym na:  
**Bieżące utrzymanie dróg i ulic miejskich i powiatowych  
na terenie Miasta Ustronia w 2004 r.**

Formularze zawierające informacje o warunkach zamówienia można odebrać osobiście w Wydziale Inwestycji Architektury i Gospodarki Gruntami Urzędu Miejskiego (pokój nr 33) w godzinach od 8<sup>00</sup> do 15<sup>00</sup> lub za zaliczeniem pocztowym (cena: 20 zł.). Zamkniętą kopertę, zawierającą ofertę, należy złożyć w siedzibie zamawiającego (pokój nr 33) w terminie do **03.03.2004 r. do godz. 10.00.** Koperta powinna być odpowiednio oznaczona: **Przetarg – bieżące utrzymanie dróg w 2004r.** Uprawnionym do bezpośredniego kontaktowania się z oferentami jest: **w sprawach technicznych mgr inż. Andrzej Siemiński (tel. 857-93-19); w sprawach procedury przetargowej inż. Ireneusz Staniek (tel. 857-93-20).** Otwarcie ofert nastąpi w siedzibie zamawiającego, w sali sesyjnej (pok. nr 24), w dniu **03.03.2004 r. o godz. 11.30.**

W przetargu mogą wziąć udział oferenci, którzy:

- nie zostali wykluczeni na podstawie art. 19 i art. 22 ust. 7;
- spełniają wymagania art. 22 ust. 2 Ustawy o zamówieniach publicznych.

Kryteria i ocena ofert: Cena: 100 %

Postępowanie będzie prowadzone z zastosowaniem preferencji krajowych. Miejsce realizacji: Miasto Ustron.

**Zamawiający nie dopuszcza składania oferty wariantowej**



Uwaga na sople.

Fot. W. Suchta

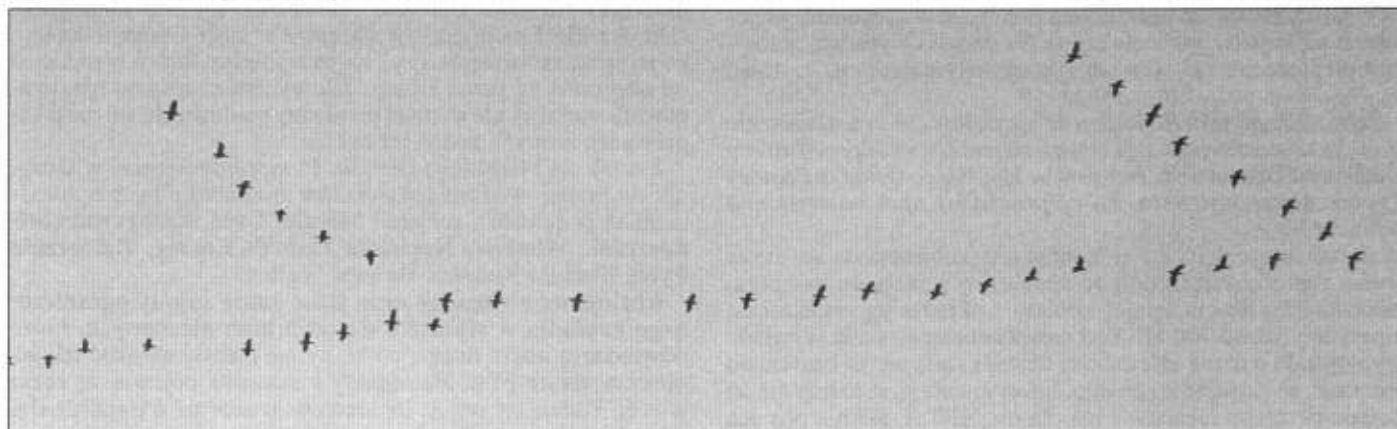
Jednym z bardziej widowiskowych zachowań zwierząt na zmieniające się pory roku są odloty i przyloty ptaków. U zdecydowanej większości ptasich podróżników obowiązuje ten sam schemat – jesienią odlatują w cieplejsze rejony, by uciec przed zbliżającymi się mrozami, śniegiem i związanymi z tym trudnościami z aprowizacją: wiosną, kiedy tylko słonko trochę przygrzeje i zazielenią się trawa i drzewa, ptaki wracają, by czym prędzej przystąpić do budowy gniazd, zalotów, wysiadywania jaj i wychowania młodych. Od tego schematu odbiegają zachowania ptaków mieszkających na północy, które przylatując do nas na zimę, traktują nasz kraj jako dobre miejsce na przezimowanie, ze znośną pogodą i temperaturą oraz dostatkiem pożywienia. Z zachowań ptaków, z ich przylotów i odlotów, z pojawiania się lub „znikania” różnych gatunków, tradycyjnie próbujemy przepowiadać pogodę, żeby tylko przypomnieć przysłowiową jaskółkę, która w pojedynkę jeszcze nie świadczy o zbliżającej się wiosnie.

Z odlotami i przylotami wiąże się wiele ciekawych ptasich zwy-

zumień musimy odwołać się do podstaw fizyki i aerodynamiki. Mówiąc w wielkim uproszczeniu – budowa ptasiego skrzydła (o przedniej krawędzi grubszej, tylnej cieńszej) powoduje różnice ciśnienia nad i pod skrzydłem, co zapewnia tzw. siłę nośną (dokładnie te same zjawiska wykorzystuje człowiek w konstrukcji skrzydeł samolotów). Każdy lecący ptak wywołuje pewne zaburzenia, zawirowania powietrza. Kiedy ptak porusza skrzydłami w dół, powietrze pod wysokim ciśnieniem przez tylną krawędź skrzydła przeciska się ku górze, nad skrzydła, gdzie ciśnienie powietrza jest mniejsze. Za lecącym ptakiem powstaje w ten sposób niewielki prąd wstępujący. Niewielki, ale zupełnie wystarczający by następny ptak korzystał z tej turbulencji, co przekłada się na nieco mniejszy wysiłek, jaki musi zostać włożony w kolejne machnięcie skrzydłem. Prądy wznoszące są największe na końcach skrzydeł, dlatego ptaki nie lecą za ogonami swych poprzedników lecz za końcówkami ich skrzydeł, tworząc bardzo malowniczo prezentujące się na niebie V-kształtne

## BLIŻEJ NATURY

### Ptasie klucze



czajów. Do nich zaliczyć można choćby „sejmikowanie”, czyli gromadzenie się wielu ptaków przed odlotem w jednym miejscu i później gromadny start do lotu (nie tylko ludzie wiedzą, że podróżować w gromadzie i raźniej, i bezpieczniej). Widok dużych gromad liczących kilkaset, a bywa że i kilkadziesiąt tysięcy ptaków, jest niezwykły, jednak chyba bardziej widowiskowo podróżują te gatunki, które nie tylko lecą w dużych grupach, ale jeszcze tworzą charakterystyczne i efektownie wyglądające tzw. klucze, przypominające odwróconą literę V. W takich „eskadrach” zwykły latać np. gęsi i żurawie.

Co sprawia, że ptaki tworzą te dość skomplikowane formacje przestrzenne? Kwestia bezpieczeństwa podczas długiej podróży być może ma tu pewne znaczenie, jednak przede wszystkim lot w kluczu wymaga zdecydowanie mniejszego wysiłku i nakładu energii. Choć nam, naziemnym obserwatorom ptasich lotów – tego symbolu wolności i niezależności – wydaje się, że ptaki robią to ot, tak sobie, mimochodem, to jednak jest to czynność bardzo męcząca. Ptaki „dają” więc do latania jak najmniejszym wysiłkiem, czemu służy np. odpowiednia budowa ciała, kształt skrzydeł, umiejętność lotu ślizgowego, wykorzystywania – podobnie jak piloci szybowców – ciepłego powietrza, które w „kominach” wznosi się ku górze (tak latają np. ptaki drapieżne) lub dość karłowata technika lotu, polegająca na naprzemiennym machaniu skrzydłami i pikowaniu niczym pocisk ze skrzydłami złożonymi ciasno przy ciele (jak robią to dzięcioły). Latanie w ptasim kluczu jest nieco bardziej wyrafinowane i żeby go zro-

zumieć musimy odwołać się do podstaw fizyki i aerodynamiki. Mówiąc w wielkim uproszczeniu – budowa ptasiego skrzydła (o przedniej krawędzi grubszej, tylnej cieńszej) powoduje różnice ciśnienia nad i pod skrzydłem, co zapewnia tzw. siłę nośną (dokładnie te same zjawiska wykorzystuje człowiek w konstrukcji skrzydeł samolotów). Każdy lecący ptak wywołuje pewne zaburzenia, zawirowania powietrza. Kiedy ptak porusza skrzydłami w dół, powietrze pod wysokim ciśnieniem przez tylną krawędź skrzydła przeciska się ku górze, nad skrzydła, gdzie ciśnienie powietrza jest mniejsze. Za lecącym ptakiem powstaje w ten sposób niewielki prąd wstępujący. Niewielki, ale zupełnie wystarczający by następny ptak korzystał z tej turbulencji, co przekłada się na nieco mniejszy wysiłek, jaki musi zostać włożony w kolejne machnięcie skrzydłem. Prądy wznoszące są największe na końcach skrzydeł, dlatego ptaki nie lecą za ogonami swych poprzedników lecz za końcówkami ich skrzydeł, tworząc bardzo malowniczo prezentujące się na niebie V-kształtne

„rysunki”. Ptak lecący na „czubie” nadaje rytm machania skrzydłami, co dodatkowo ułatwia lot całej grupie. Jednocześnie przewodnik klucza najbardziej się męczy, toteż co jakiś czas następuje zmiana prowadzącego, który udaje się na zasłużony odpoczynek na tył formacji.

Początkiem tego roku, kiedy brnąłem w kopnym śniegu przez nadolziański las, coś w pewnej chwili kazało mi spojrzeć w górę. Z zaskoczeniem na błękitnym niebie ujrzałem piękny klucz gęsi (tak przypuszczam, niestety wzrok nie ten). Klucz dość skromny, liczący kilkadziesiąt ptaków, a widuje się ogromne formacje liczące nawet kilka tysięcy gęsi. Z pewnym zdumieniem podziwiałem ptasi klucz, bo to przecież środek zimy, ani nie czas na odlot, ani na przylot gęsi! Kiedy jednak wczytamy się uważnie w opisy zachowań gęsi (np. dość powszechnej w Polsce gęsi gęgawej) przekonamy się, że odloty (przede wszystkim na zachód, do Hiszpanii i Holandii), mogą trwać od września nawet do grudnia, a przyloty mogą rozpoczynać się już w drugim tygodniu lutego. Czy z przelotu styczniowych „podróżników” można zatem wróżyc pogodę? Przecież zarówno mogła to być grupa spóźnalskich, która dopiero udaje się na zimowisko – może jest więc zapowiedzią jeszcze długiej i ostrej zimy? Jeśli jednak była to grupa już wracająca do swych wiosenno-lennych pieleszy – czy to zatem oznacza rychłe nadejście wiosny? I bądź tu mądry i przepowiadaj pogodę z „nieodpowiedzialnego” zachowania się ptaków! Chyba pozostaje nam jednak telewizyjna Chmurka z Wicherkiem pod ręką.

Tekst i zdjęcie: Aleksander Dorda

**KSERO GRAF**  
USTRON, Ogrodowa 9A  
tel. (033) 854 3640  
851 3869  
Rok założenia 1980 www.kserograf.com.pl

- REGENERACJA CARTRIDGÓW HP
- TUSZE DO DRUKAREK
- URZĄDZENIA BIUROWE
- WIZYTÓWKI, PIECZĄTKI
- KSERO KOLOR I A0

**KSEROKOPIARKI**  
SPRZEDAŻ-SERWIS-WYNAJEM

**ALUPLAST**  
**OKNA**  
**ZAWSZE**  
**NAJTAŃNIEJ**  
Ustron Hermanica, ul. Skoczowska 47a  
(obok kolektury Lotto)  
tel./fax: 854 53 98  
**DECEUNICK**

**SUPER NOWOŚĆ!!!**  
- 8 łóżek które ćwiczą za Ciebie - 80 minut ćwiczeń na „łóżkach”  
= 6 godzin tradycyjnej gimnastyki  
Jeśli: + spędzasz dużo czasu „na siedząco”, masz: + nadwagę  
+ cellulitis + bóle kręgosłupa + bóle stawów + astmę i nerwbóle  
**Musisz koniecznie przyjść do nas i spróbować ćwiczeń w naszym gabinecie!!!**  
Zachęcamy do ćwiczeń wszystkich, którzy chcą zadbać o zdrowie, zrzucić zbędne kilogramy, poprawić swoją sylwetkę i kondycję.  
**80 min. masażu tylko 20 zł**  
**GABINET ODNOWY BIOLOGICZNEJ**  
Ustron, ul. Grażyńskiego 1a, tel.: 0 691 88 20 25  
Czynne od poniedziałku do piątku od 10.00 do 20.00  
w soboty czynne od 10.00 do 15.00



# ustrońskie galerie, muzea, placówki kultury, fundacje, stowarzyszenia, policja, straż miejska

[www.ustron.pl](http://www.ustron.pl)

## MUZEUM HUTNICTWA I KUŹNICTWA

ul. Hutnicza 3, tel. 854-29-96.

### Wystawy stałe:

- Hutnictwo i kuźnictwo Ustronia ze skansenem przemysłowym
- Galeria Sztuki Współczesnej B.K. Heczko
- Obraz Ludwika Konarzewskiego (juniora) „Wesele”

### Wystawy czasowe:

- Sprzęty naszych dziadków

**Muzeum czynne:** we wtorki 9 - 17, od środy do piątku 9 - 14,  
w soboty, niedziele 9 - 13.

## ODDZIAŁ MUZEUM „ZBIORY MARII SKALICKIEJ”

ul. 3 Maja 68, tel. 854-29-96.

### Wystawy stałe:

- Medale i ekslibrisy z kolekcji Marii Skalickiej.
- Motyle z kolekcji Henryka Brzeziny

### Wystawy czasowe:

**Oddział czynny:** we wtorki 9 - 17, środy 9 - 14,  
w piątki i soboty 9-13.

## MUZEUM REGIONALNE „STARA ZAGRODA”

ul. Ogrodowa 1, tel. 854-31-08.

## GALERIA SZTUKI WSPÓŁCZESNEJ „NA GOJACH”

**B&K Heczkanie** - ul. Błazczyka 19, tel. 854-11-00. Galeria czynna cały czas.

## GALERIA SZTUKI WSPÓŁCZESNEJ „ZAWODZIE”

ul. Sanatoryjna 7, tel. 854-35-34 wew. 488.

**Galeria czynna:** od poniedziałku do piątku 9 - 16, w soboty 9 - 13.

## BIURO PROMOCJI I WYSTAW ARTYSTYCZNYCH

Rynek 3A, tel. 854-54-58, e-mail [bpiwa@polbox.com](mailto:bpiwa@polbox.com)

**Biuro i galeria czynne:** od poniedziałku do niedzieli od 10.00 do 17.00.

## CHRZEŚCJAŃSKA FUNDACJA „ŻYCIE I MISJA”

ul. 3 Maja 14, tel. 854 45 22, fax 854 18 14

- Klub Świetlica dla dzieci (szk. podst. i gimnazjum),  
- poniedziałki: godz. 15.00 do 17.00;
- Konwersacyjny Klub Języka Angielskiego dla młodzieży  
- piątki: godz. 15.30 - 17.00.

## USTROŃSKIE STOWARZYSZENIE TRZEŹWOŚCI

**Klub Abstynenta „RODZINA”**, Ustron, ul. Rynek 4 (byłe liceum koło ZUS)

**MITYNG AA** - czwartek od 17.30

**MITYNG Al-Anon.** - wtorek od 17.30

**Klub Abstynenta** - w pozostałe dni od 17.00

**Telefon:** 854-19-84, tel. kontaktowy: 0 601 516854.

## FUNDACJA św. ANTONIEGO

ul. Kościelna, tel. 854 17 72

wtorek 9.00 spotkania z instruktorem terapii uzależnień i współuzależn.

## MIEJSKI DOM KULTURY „PRAŻAKÓWKA”

ul. Daszyńskiego 28, tel. 854-29-06, e-mail: [mdk@ustron.pl](mailto:mdk@ustron.pl)

### Koła zainteresowań dla dzieci i młodzieży:

komputerowe, szachowe, plastyczne, wokalne-instrumentalne, taniec nowoczesny, taniec towarzyski, rękodzieło artystyczne, fotograficzne, modelarskie. Zajęcia odbywają się w godzinach popołudniowych.  
**kurs języka angielskiego** - wtorki godz. 17.00-18.00 sala nr 2  
**gimnastyka lecznicza** - pon. i czw. -19.00-20.00 sala nr 7  
- śr. i pt. - 9.00-10.00 sala nr 7

**Towarzystwo Kształcenia Artystycznego:** nauka gry na: fortepianie, keyboardzie, flecie, saksofonie, gitarze, klarynie, skrzypcach, akordeonie. Kształcenie słuchu, teoria muzyki, zajęcia wokalne.

Zajęcia odbywają się w godzinach popołudniowych

### Stowarzyszenia i związki:

**Zw. Kombatantów RP i Byłych Więźniów Politycznych**

- poniedziałek 10.00-12.00 sala nr 17

**Stow. Kombatantów Polskich Sił Zbrojnych na Zachodzie**

I i III wtorek miesiąca - 10.00-12.00 sala nr 2

**Zw. Inwalidów Wojennych i Byłych Więźniów Politycznych**

II i IV wtorek miesiąca 10.00-12.00 sala nr 2

**Polski Komitet Opieki Społecznej Zarząd w Ustroniu**

- środa 10.00-12.00 sala nr 2

**Związek Inwalidów Wojennych** - czwartek 10.00-12.00 sala nr 2

**Światowy Związek Żołnierzy AK** - piątek 10.00-12.00

**Estrada Ludowa Czantoria i Mała Czantoria**

- próby wtorek 17.30-20.00

**Zespół Wokalny „Ustron”** - próby: wtorek 18.00-20.00

## MIEJSKA INFORMACJA TURYSTYCZNA

Rynek 2, tel. 854-26-53,

- od poniedziałku do piątku 8.30 - 16.00

- sobota 8.30 - 13.00

ul. Sanatoryjna 7, 854-20-25

- od poniedziałku do piątku 8.45 - 16.00

- sobota 8.45 - 13.00

## Klub Stowarzyszenia Pomocy Dzieciom i Rodzinie „MOŻNA INACZEJ”

Ustron, ul. Wątuły 47 (sala świetlicowa).

- **poniedziałki:** Pomoc w nauce dla dzieci młodszych (kl. I-IV)  
13.30 - 16.30 zajęcia rozwijające ruchowo-taneczne,
- **wtorki:** Pogotowie naukowe dla dzieci klas V-VI szkoły  
14.00 - 17.00 podstawowej i młodzieży gimnazjalnej;  
przygotowanie do testów gimnazjalnych,
- **środy:** 12.30 - 14.30 Pomoc w nauce dla dzieci młodszych (kl. I-IV)  
14.30 - 16.00 Zajęcia grupy najmłodszej (stałej),
- **piątki:** Zajęcia grupy najmłodszej (stałej)  
13.00 - 14.30 Pogotowie naukowe dla dzieci klas V-VI szkoły  
14.00 - 17.00 podstawowej i młodzieży gimnazjalnej;  
przygotowanie do testów gimnazjalnych,

## KOMISARIAT POLICJI USTRON

ul. 3 Maja 21, (tel. alarm. 997); tel. 854-24-13; 854-34-13.

## STRAŻ MIEJSKA USTRON

ul. Rynek 4, tel. 854-34-83; kom. 604-55-83-21; z ERY: darmowy 986

## ZAKŁAD OPTYCZNY

**mgr optyk optometrysta Jacek Fuchs**

Ustron, ul. M. Konopnickiej 15c

tel./fax: 854-13-90



### GODZINY OTWARCIA:

pon. - pt. 9.00 - 17.00

sobota 9.00 - 13.00

### KOMPUTEROWE BADANIE WZROKU CODZIENNIE W GODZINACH OTWARCIA ZAKŁADU

### POLECAMY USŁUGI OPTYCZNE W PEŁNYM ZAKRESIE

### SZYBKA REALIZACJA ZLECEŃ

### GABINET OKULISTYCZNY

Lek. med. Władysław Broda  
specjalista chorób oczu

pon., śr. 15.30 - 17.00

### KOMPLEKSOWE BADANIA OKULISTYCZNE

### BEZDOTYKOWY POMIAR CIŚNIENIA

Możliwość telefonicznej rejestracji

tel./fax: 854-13-90



Trwają ferie.

Fot. W. Suchta



Uwagi można przekazać po prostu na ucho...

Fot. W. Suchta

## OGŁOSZENIA DROBNE

„U Marusia”, ul. Grażyńskiego 27, tel. 854-49-97. Bankiety, domowa kuchnia. Zapraszamy.

Biuro rachunkowe – ewidencja i rozliczenia podatkowe. Tel. 854-47-20.

Malowanie, kafelkowanie, panele. Tel. 854-12-64.

Sprzedam fordę escorta; 1,8 diesel, 1989 r., Tel. 854-51-94.

Szukam do wynajęcia niezależnego pokoju z kuchnią, łazienką. 0-693-435-893.

Kafelkowanie, gipsowanie, panele. Tel. 0-507-568-269.

Sprzedam młodą krowę wysokocielną. Tel. 854-48-79.

Do wynajęcia dom lub część domu w Wiśle, działka 0,16 ha. Tel. (032) 274-67-72.

Serwis RTV-SAT. Play Station I i II, przeróbki - Riper; Sony, Panasonic, Philips, Grundig, Pioneer, Samsung, LG, Sharp, telefony, faxy, CBRadia, monitory. Ustroń, Daszyńskiego 26, tel. 854-34-65, 0-605-311-548.

Biuro rachunkowe. 854-27-92.

## PIWNICA POD RÓWNICĄ

Ustroń, ul. Daszyńskiego 1, poleca promocyjne dwudaniowe obiady na miejscu lub na wynos w cenie 6,50 zł, proponujemy również 3 rodzaje pierogów domowych na kilogramy w cenie: pierogi z mięsem 15 zł/kg pierogi z kapustą i grzybami – 12 zł/kg pierogi ruskie – 10 zł/kg

## DYŻURY APTEK

19-20.02 - apteka **Myśliwska**, ul. Skoczowska 111, tel. 854-24-89.  
21-23.02 - apteka **Centrum**, ul. Daszyńskiego 8, tel. 854-57-76.  
24-26.02 - apteka **Pod Najadą**, ul. 3 Maja 13, tel. 854-24-59.  
Przejęcie dyżuru następuje o godz. 9.00 rano.  
Dyżur rozpoczyna się z chwilą zamknięcia ostatniej apteki.



... lub nowocześnie przez komórkę.

Fot. W. Suchta

# CO NAS CZEKA

www.ustron.pl

## KULTURA

- 20.02 godz. 18.00 **Koncert karnawałowy „Wiedeńska krew” - MDK „Prażakówka”**  
2.03 godz. 9.30 **VI Audycja Filharmonii Śląskiej: Barwy brzmienia: harfa - instrument aniołów (dla kl. II gimnazjum - MDK „Prażakówka”**  
2.03 godz. 17.00 **Koncert Kameralnego Zespołu Wokalnego „Ustroń” - pamięci Jana Nowaka w 25. rocznicę śmierci - sala klubowa MDK „Prażakówka”**

## KINO „ZDRÓJ”, ul. Sanatoryjna 7 (baseny), tel/fax 854-16-40

- 19.02 godz. 16.00 **Władca pierścieni: Powrót króla - fantasy (12 L) USA**  
godz. 19.30 **Władca pierścieni: Powrót króla**  
20-25.02 godz. 16.45 **Gdzie jest Nemo - bajka anim.(b.o.) USA**  
godz. 18.30 **To właśnie miłość - kom. rom. (15 L) USA**  
godz. 20.30 **Pan i władca na krańcu świata - przyg. (15 L) USA**  
26.02 godz. 17.45 **Gdzie jest Nemo - bajka anim.(b.o.) USA**  
godz. 19.30 **To właśnie miłość - kom. rom. (15 L) USA**  
godz. 21.30 **Pan i władca na krańcu świata**

# USTRONSKA

## dziesięć lat temu

Fragmenty rozmowy z Michałem Bajorem, zatyulowanej „Lubię góry”: *Przebywając w Stanach chodzę po górach w Colorado w Aspen koło Denver, nie obce są mi też góry Kalifornii. Ostatnio byłem w niskich, ale przepięknych górach na Hawajach. W ogóle lubię wszystkie miejsca, gdzie można wyjść trochę powyżej poziomu.*

*Czy ma pan pomysł na kulturę w takich ośrodkach jak Ustroń? Wolalbym, by skupiono się na zdrowiu i oświacie. Jeżeli ludzie są zdrowi i wykształceni, to ciągnie ich do kultury [...]*

*Przejeżdżając do takiej miejscowości jak Ustroń, czego pan oczekuje?*

*Spokoju i czystości [...] Kina, dancingi, teatry są wszędzie. Dziwi mnie, gdy ktoś przejeżdża do sanatorium i po dwóch dniach stwierdza, że jest nudno. To miejsce jest zdrowe po to, by odreagować stres w ciszy i nabrać chęci do walki, czyli życia.*

*Posel z Ustronia Kazimierz Wilk wystąpił do Marszałka Sejmu z interpelacją w sprawie budowy obwodnicy w naszym mieście.*

*W ostatnich czterech latach władze miejskie jakby minimalizowały znaczenie tego wydarzenia, gdyż niektóre osoby z Towarzystwa Miłośników Ustronia uważają, że do tego dramatu by nie doszło, gdyby była lojalność wobec okupanta... – o dniu 9 listopada mówił na zebraniu sprawozdawczo-wyborczym Ludwik Gembarzewski, prezes miejskiego koła Związku Kombatanów RP i Byłych Więźniów Politycznych.*

*37 prac przekazali bezpłatnie na aukcję artyści z „Brzimów”. ...prowadzili ją, przy pomocy Miss Wakacji Dagmary Kukli, Renata Białas i Andrzeja Piechocki. O tym, że prowadzili dobrze świadczy fakt sprzedania wszystkich wystawionych na licytację prac za kwotę 18.380.000 zł przy wstępnej wycenie na 9.310.000 zł. Pieniądze przekazano ośrodkowi w Nierodzimiu.*

*8.2 - Po południu w amfiteatrze wokół kontenerów miejskich stwierdzono znaczne ilości śmieci, najprawdopodobniej z prywatnej posesji. Straż Miejska twierdzi, że tym razem, sprawcy nie ujdzie to „na sucho”, choć udowodnić tego typu wykroczenie jest bardzo trudno.* (mn)



# DRUGA DRUŻYNA

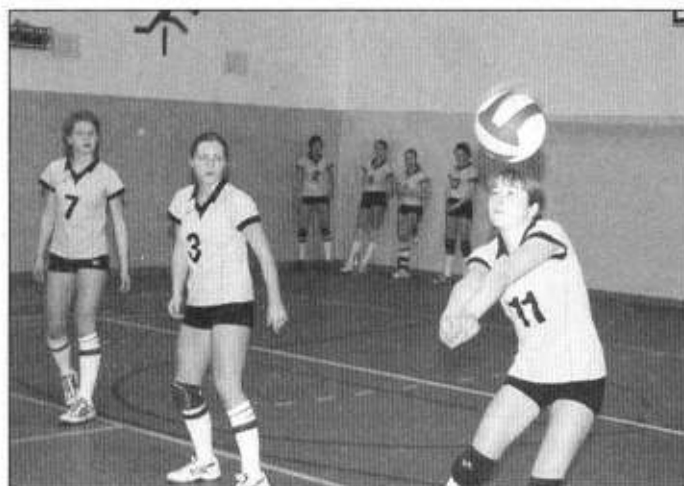
Nie udało się awansować siatkarkom TRS „Siła” do finału mistrzostw województwa śląskiego w siatkówce kadetek czyli junierek młodszych. Półfinałowy turniej rozgrywano w Jaworznie. Uczestniczyły w nim cztery drużyny. Praktycznie o wszystkim zdecydował pierwszy mecz z MCKiS Jaworzno. Pierwszy set jest bardzo wyrównany. Niestety w końcówce lepsze okazują się siatkarki z Jaworzna i wygrywają 26:24. Drugiego seta nasze siatkarki gładko przegrywają, ale w trzecim secie ponownie zaczynają walczyć i są tego efekty. Gdy prowadzą już 20:15, nagle coś przestaje funkcjonować i tego seta też przegrywają, a tym samym całe spotkanie.

W drugim meczu też przegrywają 3:0 z siatkarkami MKS Bielsko-Biała. Na zakończenie udaje się wygrać z MKS Zawiercie i tym samym zająć 5-6 miejsce w województwie, co też jest dużym sukcesem.

Po turnieju półfinałowym trener Zbigniew Gruszczyk powiedział: - Gdyby dziewczyny zagrały na takim poziomie jak w turnieju barażowym, na pewno byłyby w finale. Niestety w pierwszym meczu przegrywają pierwszego seta na przewagi. Potem w dwóch meczach grają słabiej niż w lidze. Po pierwszym przegranym meczu dziewczyny płakały, bo widziały, że szansa gry w finałach im uciekła. Nie bardzo wiem jaki był powód słabszej gry. Zwiększyliśmy intensywność i częstotliwość zajęć w ostatnim okresie czasu, ale to na pewno nie był powód słabszej dyspozycji. Bardziej przyczyn byłbym skłonny dopatrywać się w sferze psychiki. Mecz z Zawierciem o pietruszkę, bo wiadomo było, że do finałów nie wejdziemy, dziewczyny zagrały na luzie i od razu o wiele lepiej to wyglądało. Szkoda tej szansy, bo w przyszłym sezonie dziewczyny grać będą jako juniorki starsze i wyniki mogą być słabsze. Musimy wyciągnąć wnioski z dotychczasowej pracy. Wszystko się komplikuje, bo dziewczyny uczą się w szkołach średnich w Wiśle, Cieszynie, Skoczowie i nie zawsze mogą uczestniczyć w treningach. Problemem jest, by wszystko dobrze dograć.

Nie sprawdziło się więc to, że lepiej drużyna gra na wyjeździe, gdzie jak mówiły zawodniczki, gra się bez stresu, nie patrzą najbliżsi znajomi i rodzina. Widocznie w Jaworznie stawka meczów sprawiła, że i tam stres przyszedł.

- Wiedziałyśmy, że to nasza życiowa szansa, bo za rok grać będziemy już w grupie junierek starszych i o taki wynik bę-



Najważniejsza jest koncentracja

Fot. W. Suchta

dzie bardzo trudno – mówi Maria Haratyk. – Będziemy nadal grać najlepiej jak umiemy, a zdajemy sobie sprawę z tego, że trening czyni mistrza.

- Wierzmy we własne siły i chcemy pokazać, że w Ustroniu też się gra w siatkówkę – dodaje Sylwia Szlaur.

Podczas meczów zdarza się, tak jak w trzecim secie meczu z MCKiS Jaworzno, że siatkarki „Siły” potrafią w kilka chwil stracić kilka punktów.

- Nadchodzi przestój, którego nie jesteśmy w stanie przełamać. To nie dotyczy tylko naszej drużyny, ale chyba w ogóle żeńskiej siatkówki – mówi Justyna Trybalska.

Inny poważny problem, o czym mówi Z. Gruszczyk, to pogodzenie treningów z nauką.

- Szczególnie nauka w liceum pochłania dużo czasu, o wiele więcej niż w gimnazjum, do tego dochodzą dojazdy – mówi J. Trybalska.

- Po szkole od razu jadę na trening i do domu często wracam dopiero o 21. Ale warto to robić – twierdzi M. Haratyk. – Dobrze, że nauczyciele nas rozumieją.

Dziewczyny proszą też, by podziękować kibicom za wspieranie atmosfery podczas meczów w Ustroniu. Same stanowią zgraną zespół. Znają swoje możliwości.

- Miałam okazję grać w wielu drużynach, ale tu jest najlepsza atmosfera, najlepiej się gra – mówi M. Haratyk. – W Bielsku mają o wiele więcej treningów, ale same treningi nie dadzą atmosfery, zrozumienia, co sprawia, że gra się lepiej.

- Wiele zależy od trenera – mówi S. Szlaur. – Gdy byliśmy na obozie zastępował nam ojca. Interesuje się co robimy, troszczy się o nas. Nawet kiedy krzyknę, to po chwilowej złości wszystko wraca do normy. Chyba możemy tak powiedzieć, że trener to także nasz partner. My się musimy dostosować do niego, ale on też do nas. Staramy się dostarczyć mu jak najwięcej radości.

Siatkarki TRS „Siła” grać będą w przyszłym roku w starszej grupie, gdzie zapewne będą najmłodszą drużyną. Ich następczyni nie być może pojawią się na parkiecie już w najbliższym sezonie. Jedyna przeszkoda – brak pieniędzy.

- Powoli przymierzamy się do drugiego zespołu – mówi Z. Gruszczyk. – Jeżeli tylko znajdzie na to środki, chciałbym do rozgrywek zgłosić drużynę młodszek. Gdyby to się udało, byłaby szansa na kontynuację. Znacznie lepiej dla drużyny, gdy w rozgrywkach ligowych zaczyna uczestniczyć od młodszek. Doświadczenie boiskowe zdobywa się poprzez ilość rozegranych meczów. Dziewczyny, które w lidze grały w tym sezonie, niestety nie miały tej możliwości i od razu grały jako juniorki. Być może byłyby dziś w finale mistrzostw Śląska, gdyby miały więcej doświadczenia.

Trener Z. Gruszczyk zapewnia, że obecnie ma już drużynę, która mogłaby wystąpić w przyszłym sezonie w lidze młodszek. Nie odbiegają umiejętnościami i warunkami fizycznymi od swych rówieśniczek z innych śląskich drużyn. Niestety zgłoszenie drużyny to dodatkowe koszty rzędu 8.000 zł na licencje zawodniczek, opłaty startowe, koszty przejazdu na mecze, opłacenie sędziów. Do tego trzeba dodać wydatki na sprzęt oraz, jeżeli myśli się o budowaniu drużyny, koszty obozów sportowych. (ws)



„Siła” mocna w ataku.

Fot. W. Suchta

## Pizzeria „CAPRI”

Ustroń, ul. Traugutta 4

tel. 854-38-60

zapraszamy codziennie

dowóz gratis



## SŁOWACJA-Velka Rača

Jednodniowe wyjazdy na narty

96 zł/os., dzieci 80 zł

NARTY: Austria, Włochy, Słowacja, Czechy, Francja

EGZOTYKA

B.U.T. „Ustronianka”

tel. 854-32-88



Ferie na stoku.

Fot. W. Suchta

## SUKCESY ŚLIWKÓW

W niedzielę 15 lutego Piotr Śliwka rywalizował o Puchar Jaworza. W biegu narciarskim na 18 km stylem klasycznym wystartowali zawodnicy z polskiej czołówki. Ustroniak pokonał wszystkich rywali i zdobył główne trofeum. Jego siostra Daria Śliwka też pracowicie spędziła weekend biorąc udział w Mistrzostwach Polski Ludowych Zespołów Sportowych. W biegu na 5 km stylem klasycznym zajęła 4 miejsce wśród juniorek młodszych. Na tym samym dystansie łyżwą przybiegła na 3 miejscu. (mn)

## MISTRZOSTWA ŚLĄSKA

Finały rozgrywek o mistrzostwo województwa śląskiego w siatkówce kadetek rozegrane zostaną w Ustroniu w sali gimnastycznej Szkoły Podstawowej nr 2. Rozegrane zostaną mecze:

**20 lutego (piątek) godz. 16.00**

MKS Bielsko-Biała – BKS Stal Bielsko-Biała

MCKiS Jaworzno – MMKS Dąbrowa Górnicza

**21 lutego (sobota) godz. 16.00**

BKS Stal Bielsko-Biała – MMKS Dąbrowa Górnicza

MKS Bielsko-Biała – MCKiS Jaworzno

**22 lutego (niedziela) godz. 11.00**

MCKiS Jaworzno – BKS Stal Bielsko-Biała

MMKS Dąbrowa Górnicza – MKS Bielsko-Biała

Drugie spotkania danego dnia rozegrane zostaną w pół godziny po zakończeniu pierwszego meczu.

**POZIOMO:** 1) stolica Łotwy, 4) na tronie, 6) koreańskie auto, 8) tam czekają statki, 9) drzewo liściaste, 10) pożywienie, jado, 11) grający krążek, 12) ręczny napęd łódki, 13) proces biologiczny, 14) sterta siana, 15) amerykański taniec ludowy, 16) towarzyska gra karciana, 17) dowód wpłaty, 18) opłata graniczna (wspak), 19) przychodzi do woza, 20) syn Dedala.

**PIONOWO:** 1) tam zaloty jeleni, 2) rodzinny na cmentarzu, 3) cacko z morza, 4) książkowa ewidencja, 5) kwiat - figura jogi, 6) polski taniec ludowy, 7) odmiana gipsu, 11) migotliwe światło, 13) błędny na bagnie.

Rozwiązanie krzyżówki powstanie po odczytaniu liter z pól oznaczonych liczbami w dolnym rogu. Na odpowiedzi oczekujemy do końca lutego br.

Rozwiązanie krzyżówki z nr 4

CHWYCIŁ MROZIK

Nagrodę 30 zł otrzymuje otrzymuje TOMASZ LEGIERSKI, os. Manhattan 7/50. Zapraszamy do redakcji.

## Halo ludeczkowie

Jako się też macie na tym przedwiośniu? Zdrowo się dierżycie, czy krzypiecie całutkó zime i fót jyny u doctora wysiadujecie? Nie deście się przeca, bo teraz nastał nejgorszy czas, dyć je aji taki powiedziny „cieszył się starzec, że przeżył marzec”.

Jo całutkó zime kurowolech się czoskym abo cebulóm z wyn-dżónym boczkym z kormika co my go sami uchowali i zapijolech to dycki kieliskym dómowej miódónki, tóż dierżym się jako tako i je zech fót doś gibki, choć latoś już siedymdziesiónt roków bydym miol na jesiń.

A dyć, tak jakosik w tym roku się złożyło, że moc moich kam-ratów mo siedymdziesióntke i już łód stycznia chodzym po cha-lupach z półlitrówkóm kwitu dómowej roboty i winszujym. A jeszcze do tego popularne miana, tóż doista ta zima i przed-nówek mi się nie dlóży. A, że w marcu wiosna już się robi na całego, a i teraz dni sóm coraz cieplejsze, tóż kole chalupy capart ukludzóm, a sztachety u płota też latoś muszym posztraj-chować i tak jakosi dziyn za dnym leci, abo na robocie, abo na świyntowaniu.

A jak kómu teschno tak siedzieć samymu w chalupie, to niech przyjdzie ku mie. Dyć wyście, że rod gości przyjmujym. Bimber abo jaki dómowy jabczok dycki się nóńdzie, tóż siednymy a po-fułómy se to żywobyciu. Przyjdźcie kamraci, a nie deście się przeca długo pytać.

Józef

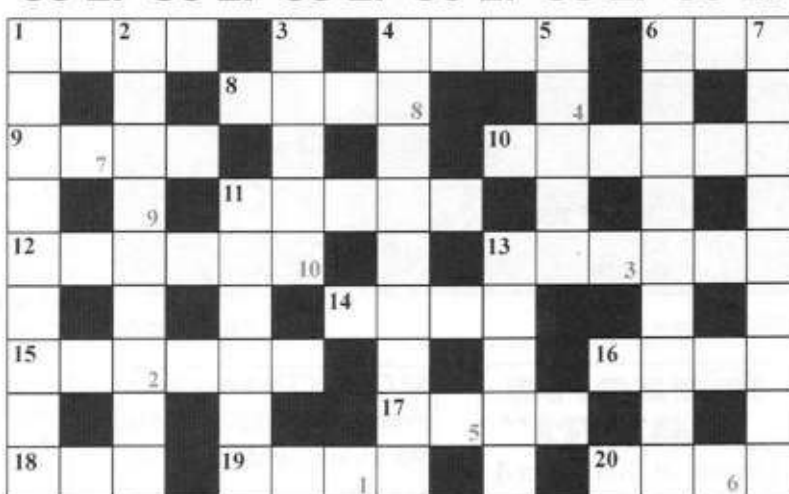
## NAJLEPSI W POWIECIE

Drużyny chłopców i dziewcząt Gimnazjum nr 2 zdecydowa-nie wygrały mistrzostwa powiatu w siatkówce. Ostatni raz wy-grana chłopców i dziewcząt z Ustronia w siatkówkę w tym sa-mym roku w powiecie miała miejsce 6 lat temu. W tym roku dziewczęta pokonały w finałach G-1 z Cieszyna i G-4 ze Sko-czowa, natomiast chłopcy wygrali z G-4 ze Skoczowa i G-1 z Cieszyna. Przed siatkarskimi reprezentacjami G-2 zawody rejo-nowe w Pszczynie. Drużyny G-2 występowały w składach:

dziewczęta: Katarzyna Kuraczowska, Dominika Majcherek, Anna Jaworska, Mirosława Kędzierska, Wiktoria Drózd, Mał-gorzata Wilk, Magdalena Staś, Izabela Jakubowska, Magda-lena Drukała, Zuzanna Gońda, Natalia Żebrowska, trener: Zbigniew Gruszczyk.

chłopcy: Dariusz Górny, Łukasz Kolankowski, Mateusz Od-roniec, Kamil Kolankowski, Mariusz Płaczkiwicz, Paweł Py-tel, Łukasz Chlebek, Tomasz Czyż, Adam Gąsior, Michał Kie-coń, Andrzej Muszyński, trener: Sławomir Krakowczyk.

## KRZYŻÓWKA KRZYŻÓWKA KRZYŻÓWKA



**GAZETA  
USTROŃSKA**

Tygodnik Rady Miejskiej. Redaguje Zespół. Redaktor Naczelny: Wojław Suchta. Rada Programowa: Katarzyna Brandys, Tomasz Dyrda, Józef Waszek. Adres redakcji: 43-450 Ustronie, Rynek 4 (budynek byłej filii liceum), na półpiętrze. Tel. 854-34-67. Zastrzegamy sobie prawo przeredagowywania, dokonywania skrótów i zmiany tytułów w nadsyłanych materiałach. Tekstów nie zamówionych redakcja nie zwraca. Ogłoszenia przyjmujemy w siedzibie redakcji, w dni powszednie, w godz. 8.00-16.00. Redakcja nie ponosi odpowiedzialności za treść ogłoszeń i reklam. Skład: Gazeta Ustronńska; Druk: Drukarnia „Madar” - Skoczów, ul. Cieszyńska 9, tel.: 853-22-55. Indeks nr 359912. Numer zamknięto 13.02.2004 r. Termin zamknięcia kolejnego numeru: 20.02.2004 r.